



PROTOKÓŁ Nr 0002.11.2015
z sesji
Rady Miejskiej w Sulechowie
z dnia 19 maja 2015 r.

Pkt. 1
otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sulechowie Stanisław Kaczmar o godz. 14.00 w sali 104 Urzędu Miejskiego w Sulechowie otworzył obrady XI sesję Rady Miejskiej w Sulechowie. Sesja trwała od godz.15.00 do godz.19.30. Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Stanisław Kaczmar, powitał obecnych na sali radnych Rady Miejskiej oraz:

1. Burmistrza Sulechowa Pana Ignacego Odważnego
2. Zastępcę Burmistrza Sulechowa Panią Danutę Jurzak
3. Skarbnika Gminy Panią Magdalenę Klucznik
4. Sołtysów sołectw Gminy Sulechów
5. Kierowników Wydziałów Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych
6. Komendanta Komisariatu Policji nadkomisarza Tomasza Komorowskiego
7. Starostę Powiatu Zielonogórskiego Pana Dariusza Wróblewskiego
8. Radnych Powiatu Zielonogórskiego, Romana Rakowskiego, Rafała Rosolskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej na podstawie podpisanej listy obecności oraz przeliczenia liczby radnych, obecnych na sali obrad stwierdził, że w sesji udział bierze 21 radnych na ustawowy i faktyczny stan Rady Miejskiej wynoszący 21 radnych. W związku z powyższym, Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że dzisiejsza sesja jest prawomocna dla podejmowania uchwał. Do przeliczania głosów, Przewodniczący Rady Miejskiej powołał Pani Mariana Janusza.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *wysoka rado, 9 maja uczestniczyliśmy w pogrzebie byłego radnego Jana Paterki. Jan Paterka był samorządowcem. Radnym kadencji 1994 - 1998 i VI kadencji 2010 - 2014 członkiem zarządu miejskiego. Był działaczem klubów sportowych w Sulechowie. Zapisał się w naszej świadomości jako człowiek, któremu zależy na rozwoju miasta i gminy Sulechów. W tej chwili proszę o powstanie i uczczenie naszego byłego kolegi, przyjaciela chwilą ciszy. Dziękuję. Teraz możemy tylko Janowi podziękować za bycie z nami i jako katolicy możemy mu tylko ofiarować to co dla niego jest od nas najcenniejsze, a więc Mszę św. i przyjęcie komunii w jego intencji. Msza św. od nas zostanie odprawiona za św. pamięci Jana w dniu 24 maja 2015 r. o godz. 12.00 w parafii Podwyższenia Krzyża św. Zapraszam serdecznie.*

Pkt. 2
przedstawienie porządku obrad.

Porządek obrad został dostarczony radnym wraz z projektami uchwał. Stanowi on załącznik do protokołu z sesji. Do porządku obrad sesji wniosek zgłosił Przewodniczący Rady Miejskiej, dotyczący dopisania w pkt.10 podp.10 projekt uchwały w sprawie stanowiska wobec wezwania Rady Miejskiej w Sulechowie do usunięcia naruszenia prawa (druk nr 82). Więcej wniosków nie zgłoszono. Wniosek został przegłosowany w głosowaniu jawnym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Pkt. 3

informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: 22 kwietnia uczestniczyłem z Panem Burmistrzem w otwarciu wystawy malarstwa Ewy Lipnickiej „Zaklinając czas w palecie barw”. W tym samym dniu uczestniczyłem w podsumowaniu 23 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, gdzie Rada Miejska otrzymała podziękowanie za wkład w przygotowanie i przebieg przeprowadzenia finału. 23 kwietnia wiceprzewodnicząca Barbara Suwała reprezentowała radę na Radzie Pedagogicznej w Zespole Szkół. 24 kwietnia odbyło się zakończenie roku szkolnego w Liceum Ogólnokształcącym – radę reprezentowała wiceprzewodnicząca Barbara Suwała. W tym samym dniu odbyło się spotkanie przedstawicieli „Sulechowskiego Klubu Sportowego z radnymi. Tematem spotkania był bieg uliczny organizowany przez ten klub. Przewodniczył spotkaniu przewodniczący komisji Budżetu i Gospodarki pan Zbigniew Kaczmar, a do kontaktu i pomocy w przygotowaniach biegu jest pan radny Krzysztof Kluczyński. 28 kwietnia odbyło się spotkanie radnych z Pełnomocnikiem Pana Burmistrza od spraw uzależnień na temat spożywania alkoholu w naszym mieście i spowodowanych tym faktem szkód w naszych rodzinach. W spotkaniu uczestniczyło 11 radnych, terapeuci, psycholog z biura pełnomocnika oraz przedstawiciel Anonimowych Alkoholików. Na spotkaniu otrzymaliśmy dodatkowe materiały dotyczące tego negatywnego zjawiska. Proszę radnych o wnikliwe zapoznawanie się z materiałami otrzymywanymi od naszych jednostek materiałami, które ukazują negatywne oddziaływanie alkoholu, narkotyków, dopalaczy na nasze rodziny, co wiąże się z narastającymi problemami naszej gminy. Zwłaszcza chciałbym zwrócić uwagę na materiały z Ośrodka Pomocy Społecznej przedstawiane nam przez Panią dyrektor Elżbietę Colle oraz materiały organizacji pozarządowych zajmujących się tą problematyką. 30 kwietnia uczestniczyłem z panem burmistrzem w uroczystościach Erygowania Parafii Wojskowej oraz użyczenia kościoła Najświętszego Imienia Maryi na potrzeby duszpasterstwa wojskowego. 1 maja uczestniczyłem wraz panem burmistrzem w zamknięciu zawodów wędkarskich w Cigacicach. 3 maja uczestniczyliśmy o obchodach Święta Ustanowienia Konstytucji. Dziękuję radnym za uczestnictwo tak donośnym święcie dla naszej Ojczyzny. 7 maja spotkałem się z panem dyr. Rafałem Rosolskim rozmawialiśmy na temat listu rodziców dzieci pływających w Sulechowskim Klubie Sportowym skierowanym do Rady Miejskiej oraz pan dyrektor oprowadził mnie po ośrodku zapoznając z różnymi problemami i działaniami ośrodka. Niedawno byliśmy z panem burmistrzem w mieście partnerskim i tam zwiedzaliśmy basen i nie wiem czy podzieli pan burmistrz moje spostrzeżenia ale to sąsiedzi mogą od naszej jednostki brać przykład w utrzymaniu obiektu. Komisje rady wypowiedziały się na temat listu rodziców i w tym tygodniu rodzice dzieci otrzymają ode mnie odpowiedź. 8 maja uczestniczyłem i reprezentowałem radę w uroczystości otwarcia „Memoriału Leszka Wysockiego ,który odbył się na hali trójki W tym samym dniu reprezentowałem radę wraz z wiceprzewodniczącymi na uroczystościach zakończenia II Wojny Światowej oraz uroczystościach odsłonięcia pomnika poświęconego Sybirakom. 11 maja w bibliotece odbyło się otwarcie Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Radę reprezentowała wiceprzewodnicząca Barbara Suwała. 14 maja Ośrodek Pomocy Społecznej był organizatorem III przeglądu z "Muzyką i teatrem przez świat". Radę reprezentowała wice przewodnicząca Barbara Suwała. 16 kwietnia przebywałem z dziećmi z świetlicy Kłępska i dwóch świetlic środowiskowych z Sulechowa w ZOO we Wrocławiu. Ogółem było czterdzieścioro czworo dzieci i 5 opiekunów. Koszty transportu zapewnił pan burmistrz. Bilety wstępu, obiad, koszty ubezpieczenia pokryłem osobiście. Było to jedno z marzeń dzieci z Kłępska przedstawione nam na spotkaniu opłatkowym 2014 r. Ye marzenie, rozmawiając już tutaj z panią sołtys mam nadzieję, że żeśmy spełnili i dzieci są z tego powodu zadowolone. Mieszkańcy w okresie międzysesyjnym dokonali następujących wyborów sołtysów i rad sołeckich. 28 kwietnia dokonano wyboru sołtysa i rady sołeckiej w Głoguszu. Sołtysem została ponownie pani Krystyna Smagło – gratulujemy pani sołtys. Przewodniczył zebraniu radny Czesław Grzeszyński. 28 kwietnia wybrano sołtysa i radę sołecką w Kijach. Sołtysem ponownie został pan radny Roman Wilczyński. Przewodniczył zebraniu radny Sebastian Różycki. 29 kwietnia wybrano sołtysa i radę sołecką w Łęgowie. Sołtysem ponownie został pan Krzysztof Kasza. Przewodniczył zebraniu radny Wiesław Ciesielski. 11 maja wybrano radę sołecką w Bukowie. Przewodniczył zebraniu radny Wilczyński Roman. 12 maja wybrano

radę sołecką w Karczynie. Przewodniczył zebraniu radny Roman Kozłowski. Dziękuję pracownikom Biura Rady za przygotowanie spotkań. Następna sesja będzie w dniu 16 czerwca i będzie to sesja absolutoryjna i bym prosił o dobre przygotowanie się do tej sesji.

Do sprawozdania nie było uwag, zastrzeżeń ani pytań.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę państwa, chciałbym odbiec troszeczkę od programu, z tego względu, że mamy nowego komendanta policji i pan komendant musi wyjść od nas i nie będzie mógł uczestniczyć w dalszej sesji... części sesji. I dlatego bym prosił ewentualnie o zabranie głosu.

Komendant Komisariatu Policji nadkomisarz Tomasz Komorowski: dzień dobry, ja bym chciał króciutko kilka słów o sobie, albo może najpierw się usprawiedliwię – nie mogę zostać do końca z uwagi na fakt że przylatuje dzisiaj Prezydent Polski, no i wiadomo jest cały system zabezpieczeń w którym muszę uczestniczyć. W związku z tym bardzo przepraszam jeszcze raz. A tak króciutko może kilka słów o sobie bo jestem nowym komendantem. Od 1 maja powołany jestem przez komendanta miejskiego w Zielonej Górze. Króciutko – 18 lat pracy w policji i ostatnie 9 lat zarządzałem jednostkami w Zielonej Górze. W ogóle to jestem zielonogórczaninem. Jestem zielonogórczaninem od początku. Od początku pracowałem w strukturach komendy miejskiej w Zielonej Górze. 5 lat zarządzałem, jako zastępca komendanta, komisariatem policji w Sulechowie mając pod sobą pół Zielonej Góry. Gminę Zabór i gminę Zielona Góra. Następnie 4 i pół roku te ostatnie teraz do 30 kwietnia zarządzałem już jako komendant komisariatu II policji w Zielonej Górze drugą połowę Zielonej Góry. I gminami Czerwieńsk, Nowogród i Świdnica. Pod koniec marca, nie będę teraz pamiętał daty wystartowałem w konkursie na komendanta tej jednostki. Z uwagi na fakt, że to jest większa jednostka jest to jakiś tam dalszy rozwój zawodowy. Komendant dał mi szansę po wygranym konkursie, bo nie musiał wcale mnie wskazać, ale dał mi szansę. I od 1 maja będę jak gdyby z moimi policjantami dbać o bezpieczeństwo w państwa gminie. Jestem, myślę, człowiekiem dialogu i generalnie będę starał się rozmawiać tutaj z państwem, z włodarzami, może nie tylko Sulechowa, bo tu jest wiadomo 5 gmin z częścią gminy Czerwieńsk, o problemach i bezpieczeństwie. Do tej pory układałem się w miarę... znaczy współpraca moja układała się w miarę dobrze tutaj akurat z przedstawicielami samorządów, w związku z czym myślę, że tak będzie kontynuowane dalej. Tak, że jeżeli są jakiegokolwiek pytania i jestem w stanie to odpowiem, a jeżeli nie to odpowiem na przyszłej sesji. Czy też udzielę indywidualnie odpowiedzi, wezmę kontakt i na tej zasadzie. Bo wiadomo, że nie mam monopolu na wiedzę, też nie mogę na wszystkie pytania od razu odpowiedzieć. To by było tyle. Dziękuję serdecznie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: panie przewodniczący, wysoka rado, panie komendancie, my jako samorząd uczestniczyliśmy w opiniowaniu między innymi pańskiej osoby, więc chciałem wyrazić tutaj zadowolenie i przekazać gratulacje panu, że ten konkurs pan wygrał i że komendant zdecydował się postawić właśnie na pańską osobę. Jest to wyraz zaufania i wyróżnienia. Tak to traktuję. I myślę, że tak jak pan wspominał współpraca będzie korzystna przede wszystkim dla naszej społeczności. Myślę, że satysfakcjonująca również dla podległych panu służb. Natomiast chciałem tutaj, myślałem że będzie pan dłużej, później chciałem zająć głos, natomiast wczoraj tak zwyczajowo sobie rowerem jechałem tutaj w okolicach Sulechowa, i zauważyłem rzecz, którą musimy wspólnie jakoś po prostu, myślę że pan ma wszelkie narzędzia żeby to usprawnić. Te wyjące motory, przekraczające prędkość, myślę że na odcinku od stadionu tutaj do Kręchoł, do tablicy na pewno było powyżej 100 km/h. Więc w ramach nowych przepisów powinny osoby, które zostały zatrzymane powinny utracić prawa jazdy. I panie komendancie ja spotykam się na co dzień z takimi oczekiwaniami. I prosiłbym w imieniu tutaj swoim i państwa w szczególności radnych, którzy są też nagabywani, że jeżdżące motory po obwodnicy Sulechowa od strony Poznania, jeżdżące Armii Krajowej, to co wczoraj zauważyłem od gazowni w kierunku właśnie wylotu, no to powinniśmy temu przeciwdziałać. Jest to naprawdę bardzo niebezpieczne. Jest to przeszkadzające, wręcz nawet przebywanie w bliskiej odległości od przemieszczających się motocykli jest bardzo uciążliwe dla otoczenia. Jeżeli pan byłby uprzejmy podjąć jak gdyby takie wyzwanie, no to byłoby by takie pierwsze odczuwalne działanie przynajmniej dla naszej społeczności. Dziękuję.

Nadkomisarz Tomasz Komorowski: to jeszcze od razu odpowiem, znaczy musicie mi państwo dać troszeczkę czasu bo 2 tygodnie to jest mało, ja się przyglądam i na pewno będę chciał przyjmować

wszystkie państwa sugestie. Dziękuję za zwrócenie uwagi. Będziemy walczyć. Będziemy walczyć z tym zjawiskiem. Mamy teraz nowe orężę w zmianach nowej ustawy, tak że na pewno mamy troszeczkę więcej mocy sprawczej a z drugiej strony na pewno będziemy współpracować z wydziałem ruchu drogowego w Zielonej Górze. Gdzie tam naczelnik na pewno przyśle nam odpowiednie służby, które zmierzą tą prędkość. Bo ja w Sulechowie nie mam czym mierzyć prędkości, aczkolwiek samą wizją przejeżdżających czy tam stojących radiowozów będę z tym ja walczył jako komisariat policji w Sulechowie. Bo generalnie mówię, nie mam czym zmierzyć prędkości bo nie mamy takich uprawnień tutaj jako funkcjonariusze rewiru, czy dzielnicowych czy patrolu interwencyjnego aczkolwiek na pewno porozumiemy się z ruchem drogowym i przyjedzie tu, jak nie policjant z radarem stacjonarnym to przyjedzie video radar. I tylko ustalimy sobie w jakich okresach czasu. Zbliży się taki okres kiedy motory będą wyjeżdżały. Aura temu sprzyja. Pora roku temu sprzyja. Ale przyglądniemy się temu tematowi, pochylimy się na pewno nad tym tematem i będziemy to... na pewno z tym walczyć. Bo nie możemy dopuścić tu jakiegokolwiek bezprawia na drogach i nie tylko panowało. To jeżeli by było wszystko, serdecznie dziękuję i jeszcze raz przepraszam, że będę musiał opuścić.

Pkt. 4

informacja Przewodniczących Komisji Rady Miejskiej z prac komisji w okresie międzysesyjnym.

W kolejności informacje przedstawili:

- 1) **Zbigniew Kaczmar** Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki
 - 2) **Elżbieta Musiałek** Przewodnicząca Komisji Do Spraw Wsi,
 - 3) **Agnieszka Szelağ** Przewodnicząca Komisji Zdrowia Oświaty i Kultury,
 - 4) **Arkadiusz Sowiński** Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska,
- Do przedstawionych informacji nie wniesiono uwag ani zastrzeżeń.

Pkt. 5

sprawozdanie z działalności Burmistrza Sulechowa w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący, wysoka rado, może na początku taką informację państwu złożę, że od ubiegłego tygodnia jesteśmy w trakcie kontroli wykonywanej przez ZUS czy pełnimy właściwe funkcje płatnika tychże składek. Natomiast co do realizacji poszczególnych działań, w okresie między sesyjnym pragnę poinformować, że 22 kwietnia bieżącego roku wydział spraw społecznych, oświaty, kultury i sportu złożył wniosek do ministerstwa edukacji narodowej o zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej o 0,4% z rezerwy w roku... 0,4% w roku 2015 z tytułu wyposażenia stołówek w szkołach podstawowych i gimnazjach. Wniosek ten opiewa na kwotę 65627 zł. i dotyczy jednego zespołu szkół, 5 szkół podstawowych i 2 gimnazjów. Z kolei 27 kwietnia w zespole szkół, pod patronatem burmistrza Sulechowa odbyły się gminne eliminacje powiatowego konkursu BRD. Tutaj z tego miejsca pozwólcie państwo, że panu radnemu Arkadiuszowi Sowińskiemu pełniącemu w tym momencie przewodniczącego komisji przestrzegania prawa i ochrony środowiska rady miejskiej w Sulechowie za bardzo sprawne przeprowadzenie tegoż konkursu. No i byłem, miałem przyjemność wręczać nagrody. I z tego miejsca tutaj chcę podkreślić, że rzeczywiście była to bardzo udana impreza. W dniu z kolei 4 maja złożyliśmy, jako gmina, kolejny wniosek do MEN o zwiększenie w części oświatowej w ramach rezerwy już przed chwilą przywołanej 0,4% w roku 2015 z tytułu wyposażenia gabinetów pielęgniarskich. I wniosek opiewa na kwotę 108641 zł i dotyczy podobnie, jednego zespołu szkół, 2 szkół podstawowych i 2 gimnazjów. Natomiast, tak ostatnio przynajmniej z odbioru bardzo duże zainteresowanie społeczne na wybór dyrektorów szkół, w SP nr 1, w zespole szkół, i również jak państwo się doskonale orientujecie również jest konkurs na dyrektora w przedszkolu nr 7. Chciałem państwu powiedzieć, zakomunikować, poinformować państwa, że to przedszkole nr 7, mamy jedną ofertę, bez nazwisk będę mówił, natomiast do szkoły nr 1 mamy 4 oferty i do zespołu szkół 3 oferty. Natomiast pozwoliłem sobie powołać komisję konkursową w skład, której wchodzi i będą reprezentować gminę Sulechów pan przewodniczący rady Stanisław Kaczmar, pani przewodnicząca komisji oświaty, zdrowia, kultury i sportu pani Agnieszka Szelağ i również będzie*

pan Wojciech Sołtys z racji pełnionej funkcji. Czyli 3 osoby reprezentują gminę Sulechów, radę rodziców jedna osoba we wszystkich konkursach, radę pedagogiczną również jedna osoba, Związek w tym przypadku Nauczycielstwa Polskiego będzie reprezentowany przez jedną osobę i kuratorium oświaty 2 osoby. Czyli w komisji konkursowej jest 8 osób. 28 kwietnia z panem Edwardem Fedko byliśmy w Warszawie, w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju i rozmawialiśmy z wiceministrem Waldemarem Sługockim i z panią dyrektorem... wicedyrektorem departamentu instrumentów wsparcia Ministerstwa Gospodarki panią Teresą Kolecińską na temat włączenia już części zainicjowanych terenów przez poprzednią radę, terenów do strefy. Specjalnej strefy ekonomicznej ślubicko-kostrzyńskiej. Według, no rozmowa trwała prawie godzinę i zorientowałem się, że jest szansa rzeczywiście na spełnienie następnych oczekiwań ze strony ministerstwa. Podpis oczywiście ostateczny będzie przed, będzie realizowany przez panią premier Ewę Kopacz. I jest szansa na to, że w miesiącu sierpniu taką decyzję byśmy otrzymali. Natomiast ja nie ukrywam, że w ubiegłym tygodniu znowu dostaliśmy następne zapytania i to są zapytania niebagatelne proszę państwa. Czy na przykład gmina jest w stanie uzbroić strefę w instalacje, urządzenia, które dotyczą dużych kwot. Żeby nie tracić szansy, bo szansa jest, oczywiście odpowiedziałem na tak. Natomiast raz, że to są tereny nasze, te 20 hektarów to możemy je realizować, oczywiście jeżeli wysoka rada zdecyduje o takich inwestycjach myślę, że w roku przyszłym. Natomiast co do gruntów będących na dzień dzisiejszy we władaniu ANR, no to jest problem bo nie my jesteśmy właścicielami gruntu. Ale myślę, że mimo wszystko te nasze oczekiwania się spełnią. I jak wspominałem na początku szansa jest w miesiącu sierpniu. Dalej, 5 maja w sulechowskim ratuszu odbyły się konsultacje dotyczące opracowania lokalnej strategii rozwoju dla stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Między Odrą a Bobrem. Dokument ten, nad którym podjęto prace po zatwierdzeniu przez samorząd województwa lubuskiego umożliwi dalsze pozyskiwanie środków unijnych na realizację zadań inwestycyjnych, planowanych wydarzeń i inicjatyw. W konsultacji udział wzięli sołtysi, przedstawiciele organizacji pozarządowych, radni rady miejskiej oraz kierownicy wydziałów urzędu miejskiego w Sulechowie. Muszę stwierdzić, że było to kolejne spotkanie, tak naprawdę zainteresowanych osób ze strony ludzi, no nie jest zbyt wielu. Ze strony mieszkańców. 12 maja 2015 roku urząd złożył wniosek do Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr na realizację projektu pod nazwą „Przebudowa serwisu internetowego gminy Sulechów”. Wartość projektu 9360 euro. Dofinansowanie 95%. Proszę państwa od dawna było wiadome, że chcemy przebudować stronę internetową i na dzień dzisiejszy ogłosiliśmy również w tym zakresie przetarg. Oczekiwania zawarliśmy, czego oczekujemy? Przede wszystkim oczekujemy tego, że co tutaj proponowano nam chociażby w zakresie aplikacji e – może nie do końca, bo to e-radny to jest jakby specjalna tylko dla rady ale również aplikacji dotyczących chociażby kontaktu mieszkańców, i nie tylko mieszkańców, przede wszystkim ze służbami ratusza, czyli... proszę? Czyli, żebyśmy mieli bezpośredni kontakt. Na dzień dzisiejszy to wygląda to w ten sposób, że na przykład jest bezpośredni kontakt po przez facebook. Nie zawsze ja mogę reagować bo ludzie na dzień dzisiejszy bardzo reagują. Chociażby krzywy znak, dziura się nagle gdzieś tam pojawiła, jeszcze coś innego się tam wydarzyło na chodniku i jest że tak powiem informacja. I bardzo dobra reakcja. Natomiast żeby umożliwić jak gdyby szybsze przekazanie tych informacji do służb między innymi taka możliwość pojawi się, myślę po rozstrzygnięciu przetargu. Po zainstalowaniu tego czego oczekuję. 12 maja zespół kontrolny departamentu programu rozwoju obszarów wiejskich urzędu marszałkowskiego w Zielonej Górze przeprowadził, nareszcie, bo to mówię, trochę długo to trwa, kontrolę projektu w ramach, którego dokonano remontu sali wiejskiej wraz z wyposażeniem w Mozowie. Czyli w roku ubiegłym przed dożynkami przekazano obiekt, w ubiegłym tygodniu skontrolowano pod względem finansowym. I mam nadzieję, że w tym miesiącu dostaniemy kwotę, oczekiwaną nie ukrywam w kasie miejskiej naszej gminy. Jeżeli chodzi o straż miejską to ja może krótko skomentuję. Zajmujemy się oczywiście bieżącymi sprawami natomiast w sposób szczególny kontrolujemy sposobu segregacji odpadów. W tym zakresie mamy szereg interwencji, nieporozumień i ten trzeci przetarg, który został ogłoszony bo dwa zostały unieważnione w zakresie wywozu odpadów z naszej gminy być może spowoduje, że osiągniemy w końcu sukces. Na dzień dzisiejszy, może w dalszej części powiem o tym, albo może nawet od razu, firma, która realizuje zadanie w zakresie wywozu naszych odpadów no, ma szereg na dzień dzisiejszy uwag co do sposobu selektywnej zbiórki. Że w miejscu... albo osoby, nawet wspólnoty

mieszkaniowe, które zobowiązały się taką zbiórkę selektywną prowadzić, nie do końca to się spełnia. Na tę okoliczność mamy szereg dokumentów, fotografii, nawet sami dokonaliśmy kontroli i tutaj, no niestety, muszę z przykrością powiedzieć, że odbierający te odpady, firma, niestety w niektórych przypadkach i to licznych ma rację i to się potwierdza. Z zarządcami wspólnot mieszkaniowych jesteśmy umówieni na 25 maja i będzie to nasz drugie spotkanie. Będziemy próbowali jak gdyby w tym kierunku, kolejny raz po prostu omówić sobie ten zakres i jednocześnie dyscyplinować naszych mieszkańców. W zakresie programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Sulechów na lata 2013 – 2032, to już sygnalizowałem ostatnio, złożono 15 wniosków w tym 13 osoby fizyczne a dwa podmioty gospodarcze. Proszę państwa ogłosiliśmy sprzedaż działek pod inwestycje, z tym, że tym razem jest to jak państwo zauważycie trochę inna forma ogłoszenia. Mianowicie określamy ile osób na danej działce inwestor, który zainwestuje pieniądze ile zechce zatrudnić osób. Przewidujemy w przypadku nie zrealizowania tego zobowiązania możliwość odkupienia gruntu. I równocześnie przewidujemy naliczenie kar w przypadku niezrealizowania w czasie ustalonym w przetargu i ustalonym w akcie notarialnym. Więc jest to trochę inne spojrzenie między innymi dlatego, żeby nie mieć sytuacji, że wykup działek w formie lokaty kapitału. I w tym momencie rzeczywiście gmina traci. No takie przypadki rzeczywiście mamy. Gmina traci grunty, które można by było przeznaczyć no, do sprzedaży i utworzyć tam miejsca pracy niezbędne. Mam tutaj informację bardzo obszerną, jak zwykle, w wydaniu sulechowskiego domu kultury. Ja może tutaj tylko powiem, że w bieżącym tygodniu mamy dni Sulechowa, szereg imprez, na pewno państwo wiecie. Budzi tutaj emocje, z tego co się zorientowałem, gwiazda dni Sulechowa Doda. Różne komentarze, ja nie będę tego podnosił, w każdym razie trochę mnie to podekscytowało. Tutaj dyrektor Furtak w ubiegłym roku kontraktował osobę, zespół, no i myślę, że będziemy mieli okazję doświadczyć tego na własnym terenie. Wydział budownictwa i zamówień publicznych, w okresie między sesyjnym podpisano jedną umowę, unieważniono 4 postępowania, ogłoszono 3 kolejne przetargi nieograniczone. Po raz kolejny, po raz drugi w tym przypadku ogłosiliśmy przetarg na zakup średniego samochodu bojowego wraz z wyposażeniem. Muszę z przykrością powiedzieć, że nie oczekiwaliśmy takich propozycji, jest ona wyższa o ponad 200 000 zł w porównaniu do oczekiwań. I stąd powtórzenie. Również powtórzyłem jak gdyby ogłoszenie przetargu na rozbudowę i remont dziecińca – domu dziennego pobytu dla dzieci do lat 3 przy ulicy Nowej 27. Wpłynęło 6 ofert wprawdzie, ale wszystkie przewyższały nasze oczekiwania. Równocześnie chciałem państwa poinformować, tu nawet siedzą osoby które wezmą udział, w sprawie ścieżek rowerowych jesteśmy umówieni z osobami, które mają duże doświadczenie w zakresie jazdy rowerami, mają doświadczenie chociażby jeżdżąc tymi ścieżkami po terenie nie tylko województwa ale i kraju. W związku z tym o godzinie 13:00 21 maja spotykamy się z osobami, które na pewno wniosą bogate doświadczenie w zakresie oznaczenia i oczekiwań ze strony projektantów, bo takie przetargi będziemy właśnie też realizować. Jest również informacja ośrodka sportu i rekreacji, ale chciałem tylko powiedzieć jedną rzecz, że w okresie między sesyjnym czyli w ciągu miesiąca korzystało 8801 osób z basenu. Więc ciągle utrzymujemy wysoki myślenie poziom, wysoką ilość osób, które biorą udział, natomiast chciałem państwa poinformować, że podjąłem decyzję, to co kiedyś, kiedyś, jeszcze za mojej poprzedniej kadencji, działka sąsiadująca ze stadionem i z basenem miejskim, myślałem że inwestor wybuduje hotel, niestety po kilkakrotnych próbach sprzedaży nie było żadnego zainteresowania i tą działkę przeznaczyłem swoją decyzją na boisko zapasowe dla OSiR-u między innymi po to żeby tej płyty głównej nie eksploatować w takim zakresie jak jest obecnie. Pan dyrektor podjął już działania i w najbliższym czasie posiejemy trawę. I myślę, że będziemy mieli efekty za kilka miesięcy tych działań. Dziękuję.

Do sprawozdania nie było uwag, zastrzeżeń ani pytań.

Pkt. 6

Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Gminy Sulechów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2014”.

Sprawozdanie radni otrzymali wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Do sprawozdania nie wniesiono uwag ani wniosków. Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.

Pkt. 7**Ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2014.**

Sprawozdanie radni otrzymali wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Do sprawozdanie nie wniesiono uwag ani wniosków. Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.

Pkt. 8**Przerwa**

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 20 min przerwę.

Pkt. 9**rozpatrzenie i głosowanie projektów uchwał w sprawie:**

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów (druk nr 74)

Radny Jan Rerus: *panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu, szanowni goście, w zakresie zaproponowanych uchwał, druk nr 74 i 75 głos już tutaj zabierałem na poprzedniej sesji jak był projekt uchwały i w związku z prowadzonymi rozmowami z zarządcami myślałem, że te uchwały jeszcze nie wejdą na dzisiejszą sesję. Ale nie będę się rozwodził powtórnie, po prostu chciałem powiedzieć, że zaskoczony jestem tym, że weszły przed ustaleniem stanowiska i nasze stanowisko klubu FORUM podtrzymujemy. Dziękuję bardzo.*

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów: za 16, przeciw 5, wstrzymujący się 0.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	x	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	-	x	-
9	Kozłowski Roman	-	x	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-



12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	-	x	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	-	x	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

2) zmieniająca uchwałę w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Sulechów (druk nr 75)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów: za 16, przeciw 5, wstrzymujący się 0.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	x	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	-	x	-
9	Kozłowski Roman	-	x	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-

12	Mikulska–Jaroszkiewicz Magdalena	-	x	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	-	x	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

3) dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze (druk nr 79)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-

12	Mikulska-Jarosziewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiątek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 4) zmiana uchwały Nr 0007.15.2014 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Sulechów na rok 2015 (druk nr 80)

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący, wysoka rado, w imieniu pani skarbnik przedłożę państwu propozycję zmiany.*

Skarbnik gminy Sulechów Magdalena Klucznik: *panie przewodniczący, wysoka rado, zmiana jeśli chodzi o uchwałę w sprawie budżetu podyktowana jest zmianą, która wpłynęła do gminy o przyznanie dotacji na wybory na Prezydenta RP oraz otrzymaliśmy informację od wojewody na zwiększenie dotacji na świadczenia społeczne. W związku z powyższym 11 maja w zarządzeniu burmistrza obydwie te dotacje zostały wprowadzone na dochód gminy, natomiast zwiększyły się jednocześnie dochody i wydatki czyli wartość przedstawionych państwu w uchwale dochodów i wydatków wzrosła o kwotę 22803,38 zł i na tym tylko ta zmiana polega. Tak, że dziękuję bardzo.*

Autopoprawka została przyjęta w głosowaniu jawnym jednogłośnie 21 głosów „za”. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-

7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 5) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Sulechowie (druk nr 76)

Radny Czesław Grzeszński: *panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie i panowie radni, szanowni państwo, w imieniu klubu Forum chciałbym się ustosunkować do 3 projektów uchwał, mają one części wspólne to jest projekt nr 76, 77 i 78. Otóż szanowni państwo, uważamy, iż nie powinniśmy łączyć jednostki pełnomocnika do spraw uzależnień z ośrodkiem pomocy społecznej ponieważ ich zadania i cele diametralnie się różnią. Celem i zadaniami OPS jest pomoc ludziom i rodzinom znajdującym się w ciężkiej sytuacji życiowej, w której nie potrafią sobie samodzielnie bez pomocy poradzić. Do rodzin, w których panuje przemoc, do ludzi bezdomnych, do osób starszych i samotnie zamieszkujących, którzy potrzebują pomocy i wsparcia. Jak widać jest to dość spora grupa, której należy pomóc. O tym też może świadczyć wysokość budżetu jaki posiada OPS. Natomiast pełnomocnik do spraw uzależnień ma całkiem inne zadania. Zadania skierowane do znacznie, na szczęście, mniejszej grupy. Są to osoby uzależnione od alkoholu, narkotyków czy gier hazardowych. Takim osobom jest potrzebna całkiem inna pomoc. Jest potrzebna obsługa terapeutyczna, psychologiczna, profilaktyczna i dla tego wydaje mi się, że po połączeniu jak będzie to... jak jednostka wejdzie w organizację OPS, w tym gąszczu zadań jakie posiada OPS no może gdzieś tam po drodze coś zaginąć. Ta działalność może nie być taka efektywna jak do tej pory. Ja nie mówię, że tak się stanie, ale takie zagrożenie na pewno istnieje. Poza tym też, no może nie jest to takie ważne, ale ranga jednak tej jednostki spadnie, bo nie będzie to już osobna jednostka tylko będzie to jednostka działająca w strukturach OPS. Pozostaje nam też czynnik*

tak zwany, ludzki. Nie ukrywajmy, jest to raczej na pewno pewne, że po tej reorganizacji będą zwolnienia pracowników obecnie zatrudnionych tam. Co się przełoży na ich rodziny. Na pewno nie sądzę, żeby te osoby pracujące obecnie zostały przeniesione czy wdrożone w struktury OPS. Będzie to tragedia dla tych rodzin. Poza tym nie wiem czy jest sens zmieniać coś co przez lata tak wspaniale działało. Wywiązywało się w sposób naprawdę prawidłowy, zadawalający ze swoich zadań. Dlatego wnioskuję do kolegów radnych o odrzucenie tych projektów uchwał. Dziękuję.

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów: za 15, przeciw 4, wstrzymujący się 2.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	x	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	-	-	x
8	Kozłowski Julian	-	-	x
9	Kozłowski Roman	-	X	-
10	Kuczyński Marek	X	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	-	x	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	-	x	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

6) upoważnienia Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Sulechowie do prowadzenia postępowań w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym (druk nr 77)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów: za 15, przeciw 4, wstrzymujący się 2.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	x	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	-	-	x
8	Kozłowski Julian	-	-	x
9	Kozłowski Roman	-	x	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	-	x	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	-	x	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

7) zmieniająca uchwały Rady Miejskiej w Sulechowie (druk nr 78)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym stosunkiem głosów: za 15, przeciw 4, wstrzymujący się 2.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	x	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	-	-	x
8	Kozłowski Julian	-	-	x
9	Kozłowski Roman	-	x	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	-	x	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	-	x	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
17	Suwała Barbara	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

8) zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej (druk nr 73)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Do składu Społecznej Komisji Mieszkaniowej zgłoszono radnego pana Radosława Murkowskiego (zgłosił radny Piotr Bodnar) oraz radnego Wiesława Ciesielskiego (zgłosił radny Arkadiusz Sowiński). Radni wyrazili zgodę. Rada przyjęła wprowadzenie 2 członków do społecznej komisji mieszkaniowej w głosowaniu jawnym jednogłośnie 21 głosów „za”. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkievicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-

21	Włodek Waldemar	x	-	-
----	-----------------	---	---	---

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

9) wyboru sołtysa i rady sołeckiej sołectwa Mozów w Gminie Sulechów (druk nr 81)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Na przewodniczącego zebrania wiejskiego zgłoszono radnego Romana Wilczyńskiego (zgłoszony przez komisję do spraw wsi). Radny wyraził zgodę. Rada wyraziła zgodę na to aby przewodniczącym zebrania był radny Roman Wilczyński w głosowaniu jawnym jednogłośnie 21 głosów „za”. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-

20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

10) stanowiska wobec wezwania Rady Miejskiej w Sulechowie do usunięcia naruszenia prawa (druk nr 82)

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *proszę państwa rada miejska otrzymała pismo od pana [REDAKTOWANE], i pan [REDAKTOWANE] wzywa radę do usunięcia naruszenia prawa. Wzywa radę miejską do uchylecia uchwały nr 0007.67.2015 podjętej w dniu 21 kwietnia 2015 w sprawie zmiany uchwały 0007.14.2014 z dnia 14 grudnia 2014 roku w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej gminy Sulechów na lata 2015 – 2022, której projekt została przedstawiony w druku nr 71. Państwo mają wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, ponadto chciałbym państwa poinformować, że otrzymaliśmy od RIO w Zielonej Górze informację, którą też na wniosek radnego, który złożył wniosek, że też została ta uchwała podjęta nieprawnie i chciałbym przeczytać państwu tylko opinię. (w załączeniu do protokołu). Więc ta uchwała jest podjęta zgodnie z prawem i my teraz musimy odpowiedzieć panu [REDAKTOWANE]. I z tego względu ta uchwała jest państwu przedstawiona.*

Radny Jan Rerus: *proszę państwa, wracamy do lokali socjalnych. Z budową ewentualną w Kłępsku, powiem tak, że 50% tego co chciałem osiągnąć już osiągnąłem dlatego, że państwo dzisiaj powtórnie będą rozpatrywać, czy budować tam mieszkania czy nie. Uznając za zasadne lub bezzasadne te roszczenia pana, który tutaj był wymieniony. Trochu jestem zaskoczony, po raz drugi dzisiaj, tym, że uchwała weszła dzisiaj, tak ważna uchwała o naruszenie prawa weszła bezpośrednio na sesję bez konsultacji na komisjach. Nie dało to szans żadnym ludziom przyjść, porozmawiać z komisją i tak dalej. Również, nie znam tego pana ale myślę, że go nie ma na sesji czyli nie został poinformowany o tym, że będzie jego sprawa dzisiaj rozpatrywana. To też takie, powiedziałbym nie wiem czy prawnie. Przynajmniej nie ładne potraktowanie kogoś, kto wzywa radę do naruszenia prawa. Ale proszę państwa, poza tym ja nie ukrywam, że również złożyłem do wojewody. Wojewoda mi ładnie odpowiedział. Złożyłem do RIO, i wcale nie oczekiwałem że odpowiedzi tutaj pozytywnie. Raczej spodziewałem się negatywnej odpowiedzi. Jak pamiętacie państwo, ja mówiłem że ja o tę sprawę będę walczył. Do sądu łącznie. Czy tak powiedziałem dlatego, że liczę że sądem to się zakończy. Jeśli ten pan wyrazi zgodę żeby do sądu oddać, to mu pomogę. Przypomnę tylko, że tutaj ci radni co państwo byli, nie jest tak, że RIO czy wojewoda ma... czy któryś z mecenasów ma pełną wiedzę i monopol na prawdę. Zdarzały się, że i RIO i wojewoda i nawet prokuratura, sprawy były i niestety sąd miał inne zdanie. Tak, że dopóki sąd nie rozstrzygnie nie wiadomo co się stanie. A ręczę, że jeżeli ten pan się zgodzi, do sądu sprawa trafi jeżeli oczywiście nie uznamy to za zasadne. Ja wiem, że opinia jest tutaj negatywna bo przeczytałem sobie. Ale chciałem wrócić do tego. Rada dostała drugi raz szansę. Przyjęła tą uchwałę, że budujemy tam socjalne. Tam jest protest ludzi. Żal tych ludzi, ale nie tylko ich. Tych ludzi, którzy tam pójdą mieszkać też. Przecież oni będą napiętnowani. Zdajemy sobie sprawę, że lokale socjalne nie otrzymują ludzie tylko z patologii. Może to jest jakiś utamek. W większości to są ludzie, którzy potrzebują żeby im pomóc. Żeby rękę wyciągnąć. I wpuszczać ich w środowisko, gdzie będzie bardzo duża niechęć, będziemy krzywdzić tych ludzi. W związku z tym możemy odwrócić tą sytuację tak żeby... nie wiem czy... dlaczego państwo takie jest uparte. Mamy na Dębinkach. Wydaliśmy kilkadziesiąt tysięcy złotych, nie wiem ile tam było, ktoś podał 60, nie wiem czy to prawda. Chcemy teraz te kilkadziesiąt tysięcy złotych w błoto wywalić? Dla jakiego celu? Dlatego żeby ludzi skłócić? Dlatego, żeby boisko ludziom zabrać? Co chcemy? Żal nam że boiska nie mamy? Pan burmistrz powiedział, że dodatkowe boisko będzie tutaj w Sulechowie jak ktoś potrzebuje. Nie widzę żadnego sensu, że radni przy tym upierają się. dodatkowo, ci ludzie głosowali na obecnego burmistrza a tu takie tutaj faux-pas tak bym to tutaj powiedział, że jest. Nie wiem dlaczego, skąd to się wzięło że tak ma być. Tu mamy wszystko przygotowane, mamy nawet promesę otrzymania*

dofinansowania. Dlaczego radni mieliby się upierać? Z jakiego powodu? W ogóle, chyba tylko dlatego, że jak już głosowałem raz za tym no to drugi raz zagłosuję. No słuchajcie, przecież nie tędy droga. W każdym bądź razie jak to daleko się posunie to być może nie będzie odwrotu. Ale co się stanie jak sąd powie po 3-4 miesiącach, po 5 miesiącach, a może po roku że uchwała jest nieważna? Będą już podpisane umowy, wydane pieniądze i kto za to odpowie? Ale to najważniejsze. Dlaczego my się mamy przeciwko, przecież my jesteśmy z ludźmi. Dlaczego mamy się upierać aby przeciwko nim występować? Jeżeli wybudujemy na tych Dębinkach a będzie dalej potrzeba socjalnych no to przecież można zebranie zrobić, i porozmawiać, w jaki sposób, można tam pokazać, i iść dalej w tym kierunku. Jeśli będzie taka potrzeba. Teraz zmieniać, to powtórzę, kilkadziesiąt tysięcy złotych stracimy, no i wydajemy pieniądze i będzie taniej. Niech nikt nie mydli o kanalizacji na przykład i innych. Kanalizacja my wiemy, że ludzie się nie podłączają do kanalizacji dlatego, że wywóz taki jest tańszy niż kanaliza u nas. W związku z tym nawet jak kanalizy nie ma to będzie taniej. Ja proszę państwa żebyśmy przemyśleli, to jest ważne. Dla tych ludzi ważne. Ale nie tylko dla tych. Dla tych, którzy pójdą tam mieszkać. W waszych rękach jest moc. Decyzja. Podnieść rękę za lub przeciw. To już nie będzie odwrotu. Aczkolwiek powtórzę jeśli ten pan się zgodzi sądem to się skończy. W związku z tym wnioskuję żeby w uchwale zawrzeć zamiast uznaje się za bezzasadne wpisać uznaje się za zasadne, wezwanie. Dziękuję bardzo.

Radny Radosław Murkowski: ja mam pytanie do pani radczyni. Czy my tutaj rozpatrujemy samą ideę budowania tych bloków socjalnych w Klępsku, czy zasadność uchwały, tak? Bo to jest jakby istotne, bo jeżeli ktoś... jeżeli RIO czy tam wojewoda wypowiedziały się, że skarga jest bezzasadna no to właściwie inna sprawa to co podjęliśmy miesiąc temu na sesji to jakby to nie dotyczy tej uchwały przedmiotu, tak? Bo my nie decydujemy teraz już czy budować lokal socjalny w Klępsku ale czy uchwała jest zasadna czy bezzasadna, tak? Czyli jeżeli opinia RIO jest taka, że jest bezzasadna no to ja rozumiem, że sąd może podjąć inną decyzję, ale to my na podstawie przesłanek możemy się opierać, tych które istnieją na teraz. Takie mam pytanie. Dziękuję.

Radca prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzczyn: panie przewodniczący, panie burmistrzu, wysoka rado, szanowni państwo, tak jak pan radny Murkowski tu sygnalizuje mamy do czynienia w sprawie dwie kwestie rozpatrywane są. W tej chwili rada pochyła się nad uchwałą w sprawie wezwania osoby fizycznej do usunięcia naruszenia prawa i tylko zakres taki jest przedmiotem dyskusji. To co pan radny Rerus wnosi dotyczy innej materii tej uchwały, która już została przez radę podjęta i nie może mieć wpływu ta uchwała na legalność poprzedniej. To, że RIO wypowiedziało się w sprawie legalności tej uchwały, o zgodności jej z prawem nie ma wpływu na decyzję rady. Rada samodzielnie podejmuje tą decyzję i tylko pokazuje, że poprzednio przyjęta uchwała jest zgodna z prawem. Tak, że ewentualne wnioski mogą dotyczyć kolejnych uchwał dotyczących zmian wieloletniej prognozy finansowej, ewentualnie budżetu. Natomiast państwo są teraz, że tak powiem, zobligowani przepisem w terminie 30 dni od daty wpływu skargi do wypowiedzenia się w przedmiocie skargi zasadnej bądź nie. Tak, że tak jak pan radny Murkowski wskazuje rada teraz podejmuje tylko w tym zakresie decyzję. Inne kwestie sygnalizowane nie są przedmiotem tej uchwały. One mogą wywierać skutek, ale zawęża się to do tej kwestii. Dziękuję.

Radny Jan Rerus: dziękuję pani mecenas i panu radnemu, oczywiście tak jest, ja tylko gwoli wyjaśnienia, że to co napisało RIO, to akurat było na mój wniosek, rzeczywiście napisało to. Ale nie dotyczy to tej uchwały. Bardzo ciekawą rzecz poruszyła pani mecenas, co chcę powiedzieć, że może to skutkować na przyszłość. Ja przypomnę, że pan burmistrz, na wniosek pana burmistrza rada zmieniła, że ma być jeden budynek, tak? Jeden budynek. Osiem lokali. Jeżeli by to miało pozytywnie skutkować, że nie będzie więcej tych budynków, tylko będzie ten jeden, to i tak, i tak wniosek mój jest zasadny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: pani mecenas, ale nie głosujemy bo pan Rerus wniósł, żeby to było zasadne, jeżeli przegłosujemy uchwałę, że na przykład nie wejdzie uchwała to będzie zasadna. Tak? A jak nie to będzie bezzasadna.

Radca prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzczyn: ale panie przewodniczący, ja rozumiem, że pan radny zgłosił wniosek formalny...

Radny Jan Rerus: tak.



Radca prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzczyn: ...do treści uchwały i należało by go przegłosować. Tak, że bardzo proszę.

Radny Marek Kuczyński: proszę państwa, jak tutaj zostało powiedziane to głosowanie nie dotyczy woli bądź nie woli rady budowania mieszkań socjalnych tylko stwierdzenia, czy zasadne bądź nie zasadne jest skarga na legalność podjętej decyzji. Decyzję można oceniać jako legalną, aczkolwiek można się nie zgadzać z tym kierunkiem jaki ona nadaje. Tutaj mamy do czynienia ze stwierdzeniem czy jest zgodność z prawem czy nie ma. I można się posiłkować pismem, które dostaliśmy.

Radny Jan Rerus: panie przewodniczący, gwoli wyjaśnienia. Dlatego, że to jest nie do końca prawdziwe stwierdzenie. Dlatego, że nie rozpatrujemy tutaj w tym przypadku czy uchwała została zgodnie podjęta z prawem czy... pani mecenas, nie. Rozpatrujemy czy został naruszony interes prawny osoby fizycznej. A nie czy... tak pani mecenas? Czy został naruszony interes prawny osoby fizycznej. Rozpatrujemy. A nie czy uchwała została podjęta prawidłowo do czego się odniosło RIO.

Radca prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzczyn: ale to jest powiązane. Bo nie można ze swego prawa czynić obrony interesu prawnego bez, że tak powiem podstawy jakie wywołuje uchwała. Tak? Bo prawo do wezwania, do wniesienia skargi ma każdy czyj interes prawny został naruszony podjętą uchwałą. Natomiast samo badanie interesu prawnego, to jest legitymacji do zniesienia uchwały to jest jedna kwestia a jednak sprowadza się to do legalności samej uchwały. W istocie. Tak?

Radca prawny Marcin Badura: jeśli mogę, panie przewodniczący, państwo radni, ja powiem tak, jeśli byśmy podjęli taką uchwałę jak proponuje pan radny Rerus o uznaniu tej skargi za zasadną to za tym musiałaby iść dalsza konsekwencja w postaci podjęcia uchwały bądź uchylecia poprzedniej uchwały. Bo jeżeli taka uchwała nie zostanie podjęta zgodnie z ustawą po upływie 30 dni od dnia złożenia wezwania przyjmuje się, że organ uznał takie wezwanie za nieuzasadnione. Tak? Czyli następuje taki skutek automatyczny z mocy ustawy. Tak, że wydaje mi się, że nie wystarczy tutaj aby rada podjęła tutaj uchwałę... nawet gdyby rada miała stwierdzić, że to wezwanie jest zasadne. Tak? To za tym musiałaby iść dalsza konsekwencja w postaci podjęcia uchwały w przedmiocie uchylecia i tego zresztą domaga się ta osoba.

Radny Jan Rerus: dziękuję bardzo panu mecenasowi. Pięknie pan to wytłumaczył.

Wniosek radnego Jana Rerusa został odrzucony w głosowaniu jawnym stosunkiem głosów: za 5, przeciw 16, wstrzymujący się 0. Komisje nie opiniowały projekt uchwały. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów: za 16, przeciw 5, wstrzymujący się 0.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	x	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	x	-
9	Kozłowski Roman	-	x	-

10	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Mikulska-Jaroszkiewicz Magalena	-	x	-
12	Murkowski Radosław	x	-	-
13	Musiałek Elżbieta	x	-	-
14	Rerus Jan	-	x	-
15	Różycki Sebastian	x	-	-
16	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
17	Suwała Barbara	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

Pkt. 10

interpelacje i zapytania radnych, zapytania sołtysów i mieszkańców Gminy Sulechów oraz wolne wnioski i informacje.

Radny Sebastian Różycki: *panie burmistrzu, wysoka rado, szanowni zgromadzeni goście, chciałbym poruszyć 3 kwestie. W dniu wczorajszym złożyłem interpelację dotyczącą upublicznienia protokołów z posiedzeń komisji. Zgodnie z artykułem 61 Konstytucji RP obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. I tutaj podaję wiele jeszcze innych artykułów, które łącznie z naszym statutem gminy nawiązują do podobnej kwestii. W związku z powyższym w imieniu mieszkańców gminy zwracam się z prośbą o upublicznienie protokołów z posiedzeń komisji. Druga interpelacja została po części dzisiaj wyjaśniona przez pana burmistrza. Dotyczy naszej oferty inwestycyjnej, materiałów informacyjnych na stronie naszego miasta. W nawiązaniu do protokołu nr 2.5.2015 z dnia 20 stycznia 2015 roku w którym poruszyłem kwestię prezentacji na stronie miasta materiałów informacyjnych dotyczących strefy inwestycyjnej i walorów gospodarczych stwierdzam, że żadne prace w tym kierunku do dnia dzisiejszego nie zostały wykonane. W związku z powyższym w imieniu mieszkańców gminy zwracam się z prośbą o opracowanie i uaktualnienie wszelkich informacji i związanych z tym kwestii. Ostatnią sprawą, którą chciałbym tutaj poruszyć jest tak naprawdę wizyta znamienitych gości z powiatu. Gdyż tutaj chciałbym nawiązać do uchwały, którą podjęliśmy tutaj wspólnie w sprawie poprawy bezpieczeństwa w mieście. Chodzi mi o projekt budowy ronda na ulicy Konopnickiej, Wojska Polskiego i Koszarowej. Wiem, że ten projekt miałby być współfinansowany ze starostwem powiatowym. Wobec obecności owych radnych, chciałbym zachęcić, bo jest to pomysł byłego burmistrza Rakowskiego, żeby to rondo docelowo wybudować. Stąd też liczę na państwa zaangażowanie i poparcie tego pomysłu. Dziękuję bardzo.*



Radny Czesław Grzeszyński: *panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie i panowie radni, szanowni państwo, ja również chciałbym skorzystać z okazji, że jest tutaj pan starosta i mam takich kilka pytań. Dokładnie poruszam tutaj ciągle ten sam temat, to jest odcinek drogi Krężoły – Buków. Ta droga jest teraz po zimie, choć nie była zima zbyt ostra, ale jest w stanie fatalnym. Wygląda jak ser szwajcarski. Minęło już ponad dwa miesiące jak zima się skończyła, a do tej pory nikt nie wszedł na ten odcinek drogi żeby chociaż wykonać remont cząstkowy. Poza tym, przed Bukowem, przed tym ostrym zakrętem jak się jedzie jest, na krawędzi jezdni powstała potężna wyrwa. Głębokości ponad metr a szerokości też około metra. Jest to przy samej krawędzi jezdni. No jest to niebezpieczne bo przy mijaniu samochodów nie daj Boże jak wpadną przednie koła to od razu jest dachowanie na drzewie. No na szczęście w tej chwili w bardzo prowizoryczny sposób zarząd dróg powiatowych to zabezpieczył. Po prostu wbił trzy paliki i zabezpieczył to taśmą. Ale myślę, że to tematu nie rozwiązuje. To powinno być zasypane, utwardzone. Ekipa była, z miesiąc temu. Popatrzyli, postawili pachotek, po dwóch tygodniach pachotek znikł, dziura pozostała. No, w zeszłym tygodniu przyjechali, jak mówiłem wcześniej, wbili 3 paliki i zabezpieczyli to taśmą. Poza tym w środku miejscowości, wewnątrz miejscowości koło transformatora są na krawędzi jezdni również 2 potężne wyrwy. Powiedzmy 80 na 80 cm. Zwłaszcza jak popada samochody wpadają i zawieszenia się niszczą. Bo te dziury są dość głębokie. No tak mówiąc szczerze, to nie rozumiem trochę tych działań zarządu, bo budują drogę za kilka milionów, przynajmniej odcinek tej drogi za kilka milionów po której nikt nie będzie jeździł, a nie można załatać kilku dziur w drodze. Dziękuję.*

Radny Julian Kozłowski: *panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie i panowie radni, szanowni państwo, ja również z przyjemnością witam pana starostę. Tym bardziej, że akurat mam interpelację do niego. A dotyczy to przede wszystkim interpelacji, która miała miejsce miesiąc temu, a dokładniej na ulicy Piaskowej są zamontowane ekrany przeciw błotne. Od kilku miesięcy tych ekranów już nie ma. A jak wiemy to powoduje bardzo utrudnienia mieszkańcom. Jak przechodzą akurat chodnikiem i przemieszczającym się jak gdyby na drugą stronę do szkół. nie tylko młodzieży szkolnej ale i osoby starsze. Rzecz w tym jest, że nie całe dwa tygodnie temu pozwoliłem sobie zadzwonić do pani dyrektor z pytaniem czy kiedy będą zamontowane i przywrócone do pierwotnego stanu te ekrany. Okazuje się, że po krótkim namyśle pani dyrektor się zastanawia czy w ogóle te ekrany postawić. Taki ekran czy wrócić go, bo tam często ludzie niszczą. Właściwie ludzie, mieszkańcy. To ja się pytam czy mieszkańcy wszyscy? Wszyscy, którzy tam są. To znaczy ja też. Bo właściwie tak się składa, że tam mieszkam. I akurat przez tę drogę przechodzę. No oczywiście ta odpowiedź była dosyć enigmatyczna. Dla mnie niespójna tak właściwie do końca. No i tak akurat dzięki temu, że pan tu jest to chciałbym się zapytać pana starostę, czy te ekrany w ogóle będą czy też nie. Bo jeżeli nie, to wtedy będę wnioskował o to żebyście w swoim budżecie na 2016 rok ujęli wyrównanie albo nakładkę tej drogi. Bo ta droga jest tak już zniszczona, że jeszcze trochę to tam przejść to będzie ciężko. Rzecz następna, czy ta droga będzie też i sprzątna? Bo proszę sobie wyobrazić, że tam już powstały duże zakwity. Praktycznie już półmetrowe. I ilość tam tego piasku, który tam się na tych obrzeżach, które się mieści ta, tutaj jest, no wymaga troszeczkę jakiegoś już posprzątania. Wygląda to bardzo brzydko no i niechlujnie. Dziękuję.*

Radny Wiesław Ciesielski: *jestem mile zaskoczony obecnością pana starosty, w związku z tym mam takie pytanko, drogi powiatowe, które przebiegają przez miasto są sprzątnane sporadycznie przez naszą spółkę, gminną spółkę SuPeKom, za tak zwane friko. Wiem, że oni to robią za darmo. Mam pytanko, dlaczego tak się dzieje? Dlaczego nie ma jakiejś umowy albo porozumienia między starostwem a tą naszą spółką w kwestii zapłacenia im za wykonaną pracę? To, że ta praca jest tak wykonywana od czasu do czasu to my ponosimy konsekwencje. Od wielu lat, ja tylko tak przypomnę, pana wówczas nie było, ale na wiosnę to nie było komu tutaj sprzątać. I praktycznie wszyscy czekali na to żeby piasek, wszystkie nieczystości spłynęły wraz z wodą do kanału. I to tylko... i to na tyle.*

Radna Elżbieta Musiałek: *dzisiaj atak na powiat. Ale ja też mam tutaj zapytanie, chodzi mi o drogę powiatową z Pomorska do Kij, którą codziennie przejeżdża autobus z dziećmi. Już nie mówiąc o nawierzchni, która jest fatalna i od nie wiem jakiego czasu ale w ogóle nie była remontowana. Ale bardziej mi chodzi o usunięcie suchych konarów drzew. Wiszą nad jezdnią, teraz coraz więcej jest niestety tych wichur, tak że jest to niebezpieczne przemieszczanie się tamtędy chociażby rowerem. Ale*

też i pojazdami. No bardzo bym prosiła o zwrócenie uwagi. Czy ten koszt byłby aż taki duży żebyście państwo mogli w jakiś sposób to usunąć? Jakąś decyzję podjąć? I jeszcze jedna sprawa. W związku z tym, że mieliśmy z komisją do spraw wsi objazdy. Tych dróg jest troszeczkę w naszej gminie Sulechów. Też były zastrzeżenia do głównej drogi, która biegnie przez Cigacice, że rów przy całej tej szosie jest w ogóle też nie czyszczony. Zbiera się woda i nie odpływa. Tak, że bardzo bym prosiła, żebyście państwo zwrócili na to uwagę. Myślę, że jeszcze pytań sporo będzie. Dziękuję bardzo.

Radny Roman Wilczyński: panie przewodniczący, panie burmistrzu, wysoka rado, no ja też do powiatu. Przy okazji, że pan starosta jest tutaj, to no ja mam dużo pytań. Pierwsze, które się teraz wydarzenie w Kijach stało, zawalił się most w stronę Przetoczniczy koło młyna w Kijach. Tam mieszkają mieszkańcy, mieszka starsza kobieta, most został zamknięty. Nie o to chodzi aby przeciągnąć kawałek taśmy i sprawa rozwiązana. A teraz w razie czego jak ma tam dojechać karetka? Kilka razy już tam jeździła do tej pani. Tam jest... trzeba jechać aż przez Głogusz. To jest kawał drogi. Nikt nawet nie będzie wiedział jak dojechać bo jak dojedzie do tej drogi to już jest koniec. A mieszkańcy też muszą jakoś dojeżdżać, czy do pracy, czy nawet po zakupy, czy gdzie kol wiek. Tam jest następny problem też tego mostku, tam jest pan [REDAKTOWANE], ma tam 80 hektarów pola. Jak on ma do tego pola dojechać? Chyba helikopterem teraz bo nie jest w stanie niczym teraz tam dojechać. Ma rzepak zasiany, tak, że w lipcu zobaczymy jak to się wszystko rozstrzygnie. Natomiast do tego chodzika naszego, który jest od drogi wojewódzkiej w stronę wiaduktu. Chodnik miał rok czasu gwarancji, i jak skończył się rok tak już jest przez osiem lat cały czas remontowany. Rok na rok. Cały czas jest tylko przyklepywany piaskiem, i ubijany, przyklepywany, żadnego efektu nie ma. Bo proszę przyjechać i zobaczyć jak ten chodnik wygląda. To jest pomsta do nieba. Jak ten chodnik w ogóle wygląda? To jest po prostu wyrzucanie pieniędzy w błoto. Bo mi się wydaje, że lepiej zrobić 100 metrów, 200 metrów co roku i nie wydawać zbędnych pieniędzy. Bo przecież oni co roku klepią tymi młotkami i nic z tego nie ma. Żadnego efektu. Później jest jeszcze droga. Właśnie ta co wspomniała pani Ela. Ona jest naprawdę... tam dzieci do szkoły autobusem dojeżdżają. Raz tam już nawet był wypadek. Kilkoro dzieci wylądowało w szpitalu. Ta droga jest naprawdę w tragicznym stanie. Tam jeździ cały czas autobus i wozi nasze dzieci do szkoły. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Bodnar: dwa pytania drodzy państwo, pierwsza, skoro już przy powiecie to też się dorzucę. Droga relacji Sulechów – Łęgowo. Ten odcinek głównie mnie interesuje w Krężołach. Dziwi mnie troszkę kolejność tej budowy, ponieważ kilka tygodni temu zdjęto nawierzchnię w Krężołach, powiedzmy dokopując się do kostki brukowej, jest to bardzo nierównomierne dokopanie się. ta powierzchnia nie jest zdjęta równomiernie. Tam jeżdżą samochody i już mam informacje od mieszkańców, że z zawieszzeniami coś się dziwnego dzieje. Po zdjęciu tej nawierzchni przerzucono się na inny odcinek już za Krężołami w kierunku Łęgowa. Pytanie dlaczego? Dlaczego w ten sposób? Jaka kolejność w ogóle? W tym momencie nie tylko uniemożliwiamy bezpieczny dojazd osobom z Łęgowa. Jadąc przez Krężoły te zawieszania też mogą sobie zniszczyć. Potem jadą drogą na Buków, która też jest w fatalnym stanie. Natomiast uniemożliwiamy bezpieczny przejazd jadącym przez Krężoły, którzy wykorzystywali tę drogę jadąc chociażby na Wolsztyn omijając miasto i jadąc przez Krężoły. Więc wydaje mi się, no nie wiem... chociaż wytłumaczenie dlaczego taka kolejność jest jakby działań budowlanych. Druga rzecz, otrzymałem kilkanaście w zasadzie takich próśb od mieszkańców, którzy korzystają z BIP-u, o uaktualnienie i odnowienie szaty graficznej. Ta nasza strona tutaj sulechowska, urzędu, przede wszystkim uaktualnienie informacji bo jest dużo informacji bardzo starych. Nie mamy tych świeżych. Odnośnie różnych rzeczy, funkcjonowania rady miejskiej czy działalności komisji o czym wspominał radny Różycki, żeby te protokoły też się tam pojawiały. I przede wszystkim też o szybkość łączą. O nową szatę. Ja wiem, że to się będzie wiązało również z programem e-rady i zmianą całej tej infrastruktury informatycznej, natomiast takie pytanie kiedy to nastąpi? Bo mieszkańcy są bardzo zainteresowani uczestnictwem w tej świeżej informacji w celu być może nawet działania, współdziałania z władzami miasta. Dziękuję.

Radna Magdalena Mikulska-Jaroszkiewicz: panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, zostałam wywołana w sumie tutaj do takiej kontrowersji, dostaliście drodzy państwo tutaj taki list od pana Sołowczuka i Lisiewicza z propozycją mieszkań socjalnych. To jest deweloper, który próbuje tutaj pomóc w rozwiązaniu problemu nie tylko mi, jako w Klępsku, ale praktycznie rzecz

biorąc na rzecz gminy. ja proponuję, składam wniosek żeby po prostu dobrze się przyjrze tej propozycji. I ewentualnie rozpatrzyć jeszcze propozycję RTBS. Dlatego, że inne gminy w kraju naszym też korzystają z takiej pomocy. I mieszkania socjalne tworzą się też w RTBS-ach. A to jest bardzo konkretna propozycja. Tak? Tak, że ja bym prosiła, no wnioskuję tutaj żeby na komisję, bo dzisiaj dostaliśmy wszyscy tak, żeby wszyscy państwo radni to przeanalizowali, przemyśleli i na koniec jakby do podjęcia, do głosowania, tak? W związku z tym, że to jest jedno, w związku z dzisiejszą uchwałą o przeniesieniu pełnomocnika do OPS-u ja mam taką prośbę, jakby można było określić oczywiście jaki będzie status teraz świetlic środowiskowych? Bo jest 5 świetlic wiejskich i 2 są miejskie przy kościołach. No głównie mi chodzi o zaangażowanie tych osób, które tam pracują. To są osoby, które pracują za 660 zł netto na rękę miesięcznie, działają na zasadzie godzin pozalekcyjnych czyli w zasadzie popołudniami i w soboty. Praktycznie rzecz biorąc są to już osoby sprawdzone, i taka ogromna prośba, żeby po prostu utrzymać te osoby przy pracy na dzień dzisiejszy, nie z tego tytułu, że ja bronię że ona tam te 660 zł mają zarobić, tylko ze względu na ich charakter działania i sprawdzenie, tak? Powiem tylko szczerze, że miałam 3 panie w tej świetlicy. Pierwsza pani rozwinęła działalność w naszej świetlicy bardzo pręźnie i jest to pani Janina Sztyk, która zasługuje na uznanie. Pracowała w jeszcze mniejszych pieniążkach, zaangażowała się w rozwój tej miejscowości bardzo dużo. Nie tylko społecznie i nie tylko za pieniądze. Ale od siebie i od serca. Teraz mam też panią, która jest też zaangażowana i przyjeżdża ze swoim małym dzieckiem i to dziecko pilnuje mama a ona zajmuje się małymi dziećmi. Ogromną prośbę bym miała żeby po prostu ewentualnie jakby jakieś zmiany miały być od sierpnia, żeby było to konsultowane. Bo jesteśmy wielce zaniepokojeni a ja zmobilizowana przez tych ludzi, że miałam się tu właśnie zapytać co będzie z nimi. Bo oni też się teraz nie mogą wypowiedzieć praktycznie czy będą pracować czy nie będą pracować. Oni nic nie wiedzą. Teraz tak, chciałam panu przewodniczącemu podziękować, za udział w tej wycieczce. Powiem szczerze, że przerosło to najśmielsze oczekiwania. Pan przewodniczący wydał z siebie wszystko co tylko mógł, włącznie z sercem, duszą i wysiłkiem fizycznym. Dzieci są bardzo zadowolone. Popieram takie działania. Wszystko się udało i bardzo serdecznie dziękujemy w imieniu naszych dzieci i tych dzieci ze świetlic dwóch tutaj sulechowskich. Ja, może zakończę tutaj pretensje i żale do pana starosty, panie starosto, jeżeli już remontuje się tutaj tę drogę do Łęgowa to proszę spojrzeć jeszcze na zakres szerokości drogi między Łęgowem a Klępskiem. Tam teraz jest zwiększony ruch, bo ludzie sobie przejeżdżają albo na Buków tam na okrągło, albo przez Klępsk. Ale niestety w pewnych momentach tej drogi nie dość, że brakuje nawierzchni, to jest raz, dwa, że jest przewężenie jezdni spowodowane zakrzaczeniem. Tam są strasznie duże porosty krzaków. Bo to są krzaki. Bo tam nie ma chyba większej średnicy niż tam 20 – 30 cm tego obwodu tego drzewka. I prosiłabym żeby to po prostu zniwelować. Tam dojeżdża autobus szkolny do Bukowa. Chciałam wspomnieć, że jeszcze tam dzieci jeżdżą. I praktycznie rzecz biorąc to bym chciała no żeby to jak najszybciej było zrobione dlatego, że no nie da się wyminąć między w pasie tak wąskiej drogi między zakrzyczeniami nie da się po prostu wyminąć. Praktycznie rzecz biorąc tutaj w związku z tym, że dostałam wyjaśnienie odnośnie tego, ewentualnej budowy tego co żeśmy rozmawiali na komisjach, budynku na boisku. No w związku z tym, że pan burmistrz obiecał mi, że będę partycypować ewentualnie w jakichś tam działaniach w tym względzie i jeszcze nie jest podjęta w którym miejscu ten budynek powstanie, no ale w związku z tym, że to wytyczenie boiska było na mój wniosek, składam teraz wniosek aby wytyczyć to boisko poza zakres budowy tych budynków socjalnych. Ewentualnie, tak, bo komisje też to opiniowały, no w różny sposób ale przyznawali mi w jakimś stopniu rację, że to jest akurat nie to miejsce, tak? Dziękuję bardzo.

Radny Marek Kuczyński: ja tylko chciałem przekazać taką prośbę, mieszkańcy mówią, że zdarza się że odbiór nieczystości segregowanych, głównie przy domkach jednorodzinnych, niektóre nie są odbierane, są zostawiane bezpośrednio przy drodze. Nie każda działka prywatna ma swoją granicę bezpośrednio przy drodze. My jesteśmy zobowiązani jako gmina odbierać od granicy działki. Żeby zwrócić uwagę, prośba taka, żeby nie zostawiać tych, które są czasem dalej od drogi i nie powoływać się, że powinny być przy drodze. Bo musimy odbierać tam, gdzie jest granica działki, posesji. Dziękuję.

Radny Jan Rerus: szanowni państwo, mówią, że demokracja to jest autokracja większości nad mniejszością, dzisiaj było to widać ładnie. Ale na demokrację nie należy się obrażać. Ale nieraz trzeba

trochu refleksji, co zaraz chciałem przedstawić. Panie przewodniczący, czy mogę zadać pytanie graficznie?

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: tak, oczywiście.

Radny Jan Rerus: proszę tam włączyć. W międzyczasie zadam pytania inne. RTBS. 31 marca 2015 roku, dostałem od pana przewodniczącego pismo, że pisemne przedstawienie zasadności posiadania udziałów w RTBS w tym korzyści dla gminy z wyszczególnieniem korzyści ekonomicznych, ponoszonych kosztów, innych czynników wpływających na konieczność posiadania udziałów zostanie przedstawione po odbyciu spotkań. Spotkania były 31 marca i 8 kwietnia, czyli już dość dawno. Nie dostałem innego pisma, w związku z tym moje pytanie, czy dostanę taką odpowiedź? Do pana starosty tylko prośba, jakby uszczegółowienie, chodzi o te rondo Koszarowa, 31 stycznia, to dawno gmina walczyła o to, żeby tak dokładnie się zająć i jeżeli by się znalazły środki to przynajmniej zrobić ten projekt na początek. Tutaj popieram kolegę radnego. Mam pytanie o ten VAT, jeżeli chodzi o UKS-y. Tam było pismo ostatnio. Otrzymałem odpowiedź, że jeszcze nie było odpowiedzi. Tutaj tak. Pytanie mam, nawiązując tutaj do pani radnej, która mówiła tutaj o tym piśmie co zostało przedstawione w zakresie mieszkań socjalnych. Pytanie moje brzmi, czy można uzyskać dofinansowanie do zakupu lokali socjalnych? Bo do budowy tak, to wiem. Ale czy jak się buduje budynek, czy lokale socjalne czy też o dofinansowanie się można starać i mogło by nam przysługiwać? Pan burmistrz mówił o spotkaniu w zakresie ścieżek. Mamy tutaj w Sulechowie pana, który jeździ po całej Europie rowerem. Pan Rafał Mania. I można by go poprosić na to spotkanie, bo naprawdę jeździ po wszystkich krajach Europy, długie wycieczki robi. Zanim przejdę tutaj do pytań tych głównych jeszcze informacja, na pewno państwo wiedzą, chciałem serdecznie pogratulować i poinformować klubowi Roltex Zawisza Sulechów, który został mistrzem I ligi. Wygrał w play-ofach i teraz chyba świętuje. Co dalej będzie z tym to może pan burmistrz Rakowski wie, ja nie wiem. Proszę państwa, państwo dzisiaj podjęli decyzję, w zakresie tych dwóch uchwał, które były. Ja nie chciałem o tym mówić. Ja właściwie czekałem żeby się rozwiązało po tych naszych spotkaniach. Ale w czwartek rozmawiałem z panią skarbnik, otrzymałem 4 pisma, tutaj, te projekty uchwał. W związku... zmusiło mnie to do powiedzenia. Jak by był pan uprzejmy, po stronie. Proszę państwa, to jest stan codzienny śmieci. Codzienny, no tu można nawet dzisiaj wyjść i zrobić sobie zdjęcia. Jak jest obecnie w Sulechowie. Dzisiaj państwo podjęli uchwałę, państwo radni, no rada podjęła uchwałę w tym zakresie, że nie chcą państwo takiego stanu. To przecież jest nieładne, żeby tak to wszystko było. Jest to zły stan. Ale państwo podjęli uchwałę, że nie chcą tego. Chcą żeby było gorzej. To nie jest coś co można nad tym dyskutować. Państwo wydłużyli okresy, zmniejszyli ten PSZOK. Raz w roku tylko. Państwo powiedzieli „tak”. Nie chcemy tego. Chcemy żeby więcej było. Pytanie jest do radnych, czy któryś z radnych odważy się powiedzieć dlaczego chce zwiększenia tych ilości śmieci? Ja wiem, że niektórzy są tacy, że im gorzej tym lepiej. Ale myślę, że wśród państwa radnych takich nie ma. Dlatego pytanie zamiast do pana starosty do państwa radnych. Ale to trzeba by wyświetlić tam ten dalej. O tam ten. To jest jedno pytanie do państwa radnych, jeśli ktoś się odważy powiedzieć dlaczego chce mieć więcej śmieci. Drugie pytanie... da radę? O tak. Proszę państwa, ja wnosiłem o to, żeby zmienić deklarację. Żeby zmienić przepisy. Dostałem 4 pisma. Nie odnoszę się do pani skarbnik, dlatego że w sensie negatywnym, dlatego że... proszę poczekać chwilę... dlatego, że obecnie to co mamy no nie jesteśmy w stanie uzgodnić salda. Właściciel nieruchomości, ten co daje i gmina nie mają tych samych danych. Nie ma możliwości matematycznych uzgodnić salda. I teraz wychodzą takie rzeczy, że ja dostaję 3 na przykład wezwania, że mam się z tym zgodzić, co muszę zrobić? Pracownika zatrudnić, właściwie musiałem kancelarię prawną, dlatego, że muszę się odwołać do kolegium samorządowego. Muszę się odwołać, bo jest decyzja burmistrza. Aczkolwiek zawarte tam dane to są bzdury. Z całą odpowiedzialnością mówię, bzdury z sufitu. Pozostaje to udowodnić. Ale też nie mam pretensji do pani skarbnik. Nie dlatego, że jest tutaj świeża. Po prostu nie są w stanie tego wyliczyć. Zaraz pokażę to na tym przykładzie. Państwo zobaczą jak deklarację składamy, to będzie bardzo krótko. Złożona deklaracja poprzednio to było 1-12 grudnia 2014 rok. Proszę dalej. Już nie mówię o tych innych rzeczach, które wynikają. Deklaracja składa się z 5 kartek, w Gorzowie postarali się zrobić 3 i mają nie tylko mieszkaniowe. I teraz tak, jak państwo widzą poprzednio w grudniu było 208 osób. 203 składam teraz deklaracje. Przypomnę wszystkim, bo nie każdy może wie, deklarację składamy w ciągu 14 dni

od dnia zaistnienia zmian. Czyli jak w budynku wielo lokalowym 14 dni to ostatnia moja zmiana i musi mi się zgadzać. No i złożyłem tą deklarację na 203 osoby, wyliczyłem sobie i wyszła mi jakaś kwota, która jest. I w miesiącu tym co składam, zaraz pokażę, muszę to zapłacić. Na marginesie, to co mówiłem nie potrzebnie daje nam się rejestrować rodziny wielodzietne 5 osobowe, bo jeżeli 5 osobowe rejestruje ja muszę dodatkowy, ręczny rejestr prowadzić. Czym będzie to wyżej to dla nas zarządców lepiej. Bo czy zapiszę sobie 1 x 45 i wyliczę, czy wezmę 203 osoby mam tą samą kwotę. Ale mam mniej pracy. Można dalej? I teraz tak, deklarację składam 9 kwietnia. Przedtem miałem 208, teraz mam 203. Kto jest w stanie mi odpowiedzieć ile mam zapłacić za miesiąc marzec? Komputerów proszę nie włączać bo się spalą. Nikt! I teraz tak, ja wiem ile mam zapłacić, pani skarbnik nie wie. Nie ma takiej możliwości. Nie ma tych danych. Prośba moja jest taka, wniosek do pani skarbnik, żeby swoją siłą w zakresie mentalnym i stanowiska zwołała tych wszystkich, którzy tym się zajmują i żeby w krótki sposób doprowadzić do tego, że dane przekazywane przez zarządców mają być takie same i na podstawie tych danych pani będzie mogła zarejestrować ile trzeba. Jak nie płacą oddać do sądu. Tak nie ma żadnych możliwości. Naprawdę żadnych. Każdą mogą obalić. Dlaczego, może jak nie każdy rozumie, żeby było, 9 kwietnia, 14 dni, nikt nie wie ile ja miałem na koniec marca. Czy miałem 200 osób? Czy miałem 210 osób? Tych danych nie ma. Jeżeli miałem mniej niż 208 to mi się należy zwrot. Bo o te osoby, tak? Tak, że nikt nie jest w stanie wyliczyć. I o to wnoszę. Nie chodzi o to, żeby coś tu mieszać. Chodzi o to żeby spokojnie można było uzgodnić saldo na koniec roku bez żadnych tutaj wątpliwości. Można jeszcze jedno? Te 5 stron to rzeczywiście troszeczkę za dużo dla nas, niepotrzebnie. Jeszcze dalej, będzie coś? A pismo dostałem, to jeszcze dalej może. Nie widać tutaj, przepraszam nie widać, w każdym bądź razie... o, to jest tam zawiadomienie takie, no i jeszcze raz chcę powiedzieć tak, to naprawdę dla podmiotu gospodarczego, który takie coś dostanie, unieruchamia jednego pracownika, odpowiedzi, mnie, uruchamia kancelarię prawną, co się dalej stanie? Może urząd zrobi tak, jak w poprzednim i powie ok. stoi. A jak nie? Idzie to do rozstrzygnięcia przez kolegium samorządowe. Jeżeli nie, pójdzie do sądu. O takie grosze! Tam chodzi na przykład odsetki 12 złotych. Ja mogę zapłacić, ale tych odsetek nie ma naprawdę. Ja mam nadpłatę. I jeszcze raz prośba do pani skarbnik, żeby się tym zajęła. Powtórzę, nie zajmowałbym się tym tematem, gdyby nie te uchwały, nie wywołanie tego przed zakończeniem rozmów. Dziękuję bardzo.

Radny Radosław Murkowski: panie przewodniczący, panie burmistrzu, drodzy radni i drodzy mieszkańcy, ja tak odnosząc się do wypowiedzi pana Rerusa, tam była mowa o tej stawce 45 zł od gospodarstw domowych liczących 5 osób i pan radny podkreślał, że może rzeczywiście jest bezzasadne dzielenie tych gospodarstw i to ekonomicznie nie wywiera żadnego skutku. Ja może tak się zastanawiam, że jeżeli żeby może również panu Rerusowi dać szansę żeby to było zasadne to może powinniśmy rozważyć w przyszłości aby ta stawka nie wynosiła 45 a na przykład 42 zł od gospodarstw domowych 2+3. I wtedy pan radny będzie widział sens tej ewidencji. Natomiast skutek ekonomiczny myślę że nie byłby tak duży jak sądzę w porównaniu do tej zmiany był niewielki więc myślę, że jak 3 zł było by mniej na tych gospodarstwach, których nie jest aż tak wiele, no nie jestem teraz w stanie powiedzieć, natomiast wtedy byłby sens prowadzenia tej ewidencji. A druga moja uwaga jest natury takiej formalnej, wiadomo, że jakość odbioru śmieci, są różne zarzuty co do tego jak, ja popieram tutaj pana Janka, że widzi takie mankamenty, tak? Mankamenty są. Zdarzają się. natomiast ja myślę, że tutaj jest jakby pole do popisu na temat jakichś takich porozumień z tą firmą sprzętującą. Natomiast proszę, wydaje mi się że jakieś zmiany jeżeli chodzi o uchwały to już wiążą się ze zmianą stawki, na co jak sądzę nie ma zgody jeżeli chodzi o nas radnych i mieszkańców też. Tak, że nie chcemy płacić więcej i troszeczkę musimy dać więcej od siebie, myślę jako mieszkańcy. I próbować tę gospodarkę odpadami prowadzić w taki sposób, żeby to niekoniecznie musiało tak wyglądać jak to wygląda. Dziękuję.

Radny Krzysztof Kluczyński: panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowna rado, goście, chciałem panu Jankowi odpowiedzieć tutaj, radnemu, dlaczego tak zagłosowaliśmy. Akurat byliśmy na komisji i poruszaliśmy ten temat, też miałem obawy odnośnie tego wywozu, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym. Mieszkam w domu jednorodzinnym, gdzie w okresie zimowym dochodzi popiół, ale dostaliśmy zapewnienie na komisji, panie Janku, pana nie było, może pan o tym nie wie, od pani kierownik wydziału, że jeżeli nie będzie starczać kubeł, na prośbę firma dośle drugi pojemnik. Tak, że

nie będzie problemów w tym temacie. A ile razy się zdarza, idąc ulicą, że kosz jest pusty a pełno papierków, śmieci leży koło tego kosza. Tak, że te zdjęcia nie są akurat odnotowane, że to wszędzie tak się zdarza. Tak? Drugie pytanie mam do pana burmistrza. Byłem już u pana burmistrza w sprawie sali wiejskiej w Kalsku. Była komisja do spraw wsi, na moją prośbę, pan który wynajmuje tą salę, z niechęcią powiem, nam otworzył, i komisja wie dlaczego. Ja przypuszczam, że w ciągu miesiąca może dwóch, do pół roku sala wiejska w Kalsku będzie miała dach na podłodze. Naprawdę. Ta sala już nie wymaga remontu. Ta sala już nawet nie będzie do sprzedania ani nawet do jakiegokolwiek użytkowania. Ja rozumiem, że przez 20 lat nie było pieniędzy na remont tej sali, ale na 20 rolek papy? To mógł się pan radny, czy tu rada miejska pochylić i pokryć ten dach. Bo dach to tak jak w samochodzie silnik. Nie dolejemy oleju, będzie po samochodzie. Dziękuję.

Radny Zbigniew Kaczmar: ja mam w sprawie śmieci do pana burmistrza pytanie. Pada stawka 9 zł. Jest głos, że rada się nie zgodzi, nie zgadza na podniesienie tej stawki. Ale tak faktycznie to my nie płacimy 9 zł. Ja bym chciał mieć informację od pana burmistrza ile my dopłacamy do tych śmieci z naszych podatków. Z podatków wszystkich proszę państwa. Ja przyjrzałem się sprawie śmieci w innych gminach, ościennych i trochę dalej. Ta stawka, która jest u nas i to co my z tego mamy jest bardzo, bardzo niska. Dziękuję.

Radny Waldemar Włodek: ja tylko a propos transparentności naszych działań. Nie wiem czy do pana przewodniczącego czy do pana burmistrza? W każdym bądź razie spotykam się wielokrotnie z zarzutami, że brak informacji na stronach o działaniach rady. Ostatnio spotkałem się w związku z tym, że późno były publikowane projekty uchwał rady miejskiej, i mieszkańcy nie mogli się odnieść do tego. Przyjść nawet na komisje bo to już było po wszystkim. Dlatego, też bym prosił o uregulowanie tej sprawy. Kiedy my dostajemy, to zaraz powinno być też na stronach żeby mogli się mieszkańcy też odnieść, czy mogą też przyjść na komisję czy może po prostu się przygotowali. Żeby się zapoznali z tymi tematami. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: nie ma pytań więcej to ja pozwolę sobie powiedzieć co do śmieci. Zwrócić się do tych radnych, którzy byli podczas tamtej kadencji i żeśmy podejmowali tamtą uchwałę. I proszę zauważyć, że przesłaniem głównym było to, że będzie czysto i lasy będą czyste. Bo nikt nie będzie rzucał do lasów śmieci. No niestety tak się nie stało. Kultura naszego narodu jest taka jaka jest. I myślę, że dajmy tutaj trzeba nie tylko działalności ze strony zarządu gminy ale też wszystkich nas, rodziców i szkół, żeby tą kulturę podnieść. Myślę, że to nie będzie rok czasu, 2, 5, może 10 żeby dojść do tego stanu, który my sobie wyobrażamy. Dziękuję bardzo.

Pkt.11

Zapytania sołtysów i mieszkańców Gminy Sulechów.

Sołtys Górzycowa Bożena Bykowska: szanowny panie przewodniczący, szanowna rado, panie burmistrzu, nie planowałam dzisiaj tego pytania, nie wiedziałam, że będzie pan starosta. W związku z tym nie będę mówić o drogach, bo jakie drogi są w Górzycowie każdy wie. Dużo słów zostało już powiedzianych, pan starosta przy okazji bytności u pani Krojciż pewnie też poznał jak wygląda nasza droga. Z tą różnicą, że jest tam wożony wtedy kiedy droga jest wyrównana. Bo tydzień po równaniu droga wygląda jakby była używana przez czołgi. Jest zarośnięta, nie odkrzaczona, boki wołają o pomstę do nieba. Ja dzisiaj chciałam zapytać o taką rzecz, 8 sierpnia organizuję z moją radą taką dużą imprezę we wsi, włożyliśmy mnóstwo czasu i pracy żeby pozyskać sponsorów. Ułożyć fajny program, żeby przyciągnąć wszystkich okolicznych mieszkańców. Nie tylko znaczy z naszej wsi ale z okolicznych wiosek. W związku z tym, że nie mamy swojej świetlicy, placu, korzystaliśmy z terenu ośrodka szkolno wychowawczego. I teraz takie pytanie, chciałabym tutaj dzisiaj uzyskać odpowiedź rzetelną, czy my tego 8 sierpnia będziemy mogli zorganizować imprezę, czy nie? Bo nie wiem, wszyscy nabrali wody w usta, ja nie chciałabym zostać postawiona w takiej sytuacji, że napracujemy się, ściągniemy ludzi, zainwestujemy kupę pieniędzy i swojego czasu i okaże się że brama jest zamknięta. I tyle. Dziękuję bardzo. Może jeszcze tylko takie zdanie odnośnie tego co powiedział pan Krzysztof Kluczyński, państwo dużo tutaj mówicie na temat Sulechowa, jest cały czas Sulechów, Sulechów natomiast wsie są zostawione tak jakby same sobie. I proszę pamiętać, że jeżeli państwo będziecie tak dalej robić jak

do tej pory, że na wsi nie będzie się zwracało uwagi. jeżeli nie będzie zainwestowana choćby złotówka w to co na tej wsi się dzieje to będziemy mieć w Górzycach przynajmniej taki efekt jak z tą salą że wszystko zawali nam się na głowę. I wtedy to co można było poprawić za parę złotych, nie wiem, będzie wymagało sporych nakładów. Albo uznamy że w ogóle lepiej zamknąć wjazd i wyjazd ze wsi. Dziękuję bardzo.

Mieszkanca Sulechowa Pani Krzyżagórska: dzień dobry, nazywam się Krzyżagórska. Mieszkanca jestem Sulechowa. Ja zwracam się z prośbą i problemem do pana burmistrza i wszystkich radnych. Nie wiem, ja opowiem może o naszej firmie bo nie wszyscy znają. Do Sulechowa przyszliśmy 35 lat temu, mieliśmy firmę na Armii Czerwonej, obecnie Armii Krajowej, stamtąd ze względu na rozwijanie się firmy dostaliśmy działkę i pozwolenie na budowę firmy, zakładu na ulicy Leśnej w stronę wjazdu z Sulechowa. Na dzień dzisiejszy mamy odcięte już S-kę nową, do firmy, a na dzień dzisiejszy. A jeszcze wróćę że to są działki rzemieślnicze. Nie rekreacyjne, nie wypoczynkowe, tylko rzemieślnicze. Nie było roku przez 35 lat nie zapłacenia podatku, za grunty, za działalność, za wszystko. Na dzień dzisiejszy jest jeszcze pani Konieczna, która ma ten sam problem co my. Mam tylko pytanie krótkie do pana burmistrza, czy aktualne jest zamknięcie ulicy Leśnej wjazdu z Odrzańskiej na Leśną? Ograniczenie prędkości samochodów do 10 ton, 24 h/dobę? To my możemy już na jutro przynieść dokumenty do gminy z prośbą o ulgę albo całkowite zwolnienie z płatności z podatku. I gorąca prośba, nie wiem czy któryś z państwa radnych odważy się nam, mieszkańcom ulicy Leśnej pomóc. Jest dwóch mieszkańców, z których jeden pracuje w Świebodzinie, drugi jest na rencie, którym po prostu przeszkadza nasza działalność. Gdzie z tego co ja wiem 37% prawdopodobnie wraca pieniędzy podatku dochodowego do gminy. Nie wiem czy to jest prawdą, bo się tym nie zajmuję. Bo bardziej się zajmuję firmą niż podatkami. No ale czy to jest sens że myśmy się przez 35 lat rozwijali, i teraz jest sens zamknięcia firmy? Dojazdu i jakiegokolwiek działania ze względu na 2 osoby sulechowskie? Przekażę mikrofon koleżance.

Mieszkanca Sulechowa: witam państwa, generalnie chodzi nam o ten sam problem, bo on już był rozpatrywany z tego co wiem bo nas dotyczył w zeszłym roku. Z tego co wiem, na jakimś tam etapie się dogadaliśmy z tymi sąsiadami i były pewne warunki spełnione. Wszystkie z tego co wiem, które uzgodniliśmy, że przeszkadzają sąsiadom. Generalnie o co chodzi? Chodzi o uciążliwość ruchu. Tak? Bo to nie było poruszone. O przejazd nadmiernej ilości samochodów przez tę ulicę. Powiem tak, my prowadzimy działalność tak jak pani tutaj mówiła już od... my od 90 roku. Zatrudniamy ponad 40 osób. Zamykając nam ten dojazd my automatycznie już odczuliśmy problem związany z tym, że została zamknięta ta S-ka. To jest jedyna droga dojazdu właściwie do nas, do naszych firm. Chciałabym prosić państwa o to, żeby rozpatrując czy pochylając się nad tym problemem, bo nie ukrywam, że to jest dla nas bardzo duży problem, w tej chwili nie wiem jak mielibyśmy go... nie wiem rozwiązać, z tymi sąsiadami. To nie wynika z tego, że my nie chcemy się domówić bo niejednokrotnie były te próby podejmowane tylko żeby jakieś sensowne rozwiązanie znaleźć. Ja sobie zdaję sprawę, że postawienie w tej chwili znaku zamknięcia drogi, zrobienia jej ślepą i zakaz zwracania koła nas na chodniku, no nie wiem ale na dalszą metę no wydaje mi się że pewnie jest tak, że jednej stronie ulży. Ale co się będzie działo chociażby z nami albo z innymi ludźmi? Ja nie potrafię powiedzieć co będzie później. Fajnie, możemy podjąć jakieś decyzje i my powiemy, dobrze, że my sobie jakoś poradzimy. No ale za taki rok okaże się, że nam się coś nie kalkuluje, nie opłaca i no... myślę że ja i pani Krzyżagórska sobie poradzimy. Gorzej będzie z osobami, które gdzieś tam z nami współpracują. No bo w jakiś sposób są z nami związani. Dzięki temu, że my jakoś funkcjonujemy funkcjonują też i inni. Wydaje mi się, że dosyć sprawie i prętnie. Wysokość tych podatków, które płacimy i właściwie mamy duże, no mi się wydaje dosyć spore te budynki, wszystko mamy opodatkowane. Nie wiem, no wnioskowałabym może o jakieś nawierzchnie albo inne rozwiązanie, spróbowanie znalezienia jakiegoś wyjścia z sytuacji, która w tej chwili no nie wiem... postawieniem znaku ja rozumiem, ona jest najłatwiejsza i szybka do zrealizowania ale nie wiem czy na dalszą metę powinna się odnosić tylko do osób, które nie wiem, no mieszkają tam tak? Dziękuję.

Mieszkanca Sulechowa Pani Krzyżagórska: przepraszam bardzo, ja jeszcze mam jedną prośbę. Następnym razem panie burmistrzu, też byśmy prosili jeśli jakiegokolwiek spotkania to my jako przedsiębiorcy powinniśmy pierwsi być poinformowani że cośkolwiek będzie, spotkania czy cokolwiek.

I gorąca prośba, następnym razem pisemnie, żeby do nas też docierało to że my cośkolwiek będziemy wiedzieć. I jedno jedyne jeszcze pytanko, panie burmistrzu czy to jest aktualne, i czy to jest prawdą że nawierzchnia oczywiście dziękujemy, klaniamy się, będzie położona ale czy to jest prawdą, że będziemy mieli ograniczenie do 10 ton? Zdjęte, bo już państwo nawet nie wiedzą o tym, niecały rok temu mieliśmy ograniczenie 3,5 tony wjazdu, od godziny 20:00 do godziny 6:00 rano TIR-y nie mają prawa jeździć. Na to wyraziliśmy zgodę żeby sąsiedzi się cieszyli. Nie ma problemu. Na dzień dzisiejszy mamy mieć to wszystko pościągane i mamy mieć zrobione tylko 10 ton 24/dobę. Tylko mała etykieta, nie dotyczy firm na ulicy Leśnej. Proszę państwa, proszę mi powiedzieć, który z obcokrajowców przeczyta to? Czy na nawigacji to będzie też umieszczone? Na pewno nie. Będzie tylko 10 ton i nikt już nie dojedzie. Tak, że bardzo proszę o jakiegokolwiek powiedzenie. A przede wszystkim jedno jedyne wyjście jest. Nieograniczony, niech to będzie już to co jest i zwrócić się do pana starosty... nie wiem czy dobrze mówię czy nie, zrobić tranzyt ileś przed wjazdem do Sulechowa i wszystkie tranzyty leć główną drogą, bo żadna nie wjedzie do nas do miasta a tylko wjadą te, które potrzebują. Dziękuję bardzo.

Sołtys Kruszyny Ryszard Dominiak: *panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, problem śmieciowy też występuje. Pan Marek Kuczyński tutaj poruszał sprawę, ja tylko bym chciał dodać, że firma sprzątająca zabiera worki, a puste worki na dalsze śmieci dla... do posesji zostawia nie na posesjach, tylko zostawia przy drzewach gdzieś tam pokątnie. Te worki zostają rozwiewane i nie docierają bezpośrednio do mieszkańców. To jest taki głos od pana [REDAKTOWANE], który no z tym się spotkał i to nie jest jednorazowe. Nie, od mieszkańca Kruszyny. Nie jest to jednorazowe, jest to dla niego uciążliwe. Ponieważ wraca z pracy i albo goni i szuka tych worków albo jedzie kupować po prostu nowe. Tak, że bardzo bym prosił zwrócić uwagę tutaj na ten problem. sprawa następną, jest trochę tych spraw na Kruszynie, nowa ulica, to znaczy dotyczy nowej tej dzielnicy Kruszyny, że tak nawę ładnie, ulica Kukułcza. 3 ulice są z oznaczeniem, z tabliczkami a ulica kukułcza jest nieoznaczona. Jest na mapce. Występuje pod nazwą ulica Kukułcza. A nie przepraszam, Kukułcza... tak, dobrze. Ulica Kukułcza. Występuje na mapce jako ulica Kukułcza nie ma tabliczki, że jest to ulica Kukułcza. Więc myślę, że ten problem proszę też jakoś uwzględnić w wydatkach. Ta tabliczka, no nie wiem nie kosztuje chyba dużo, a myślę że powinna wisieć. I następny problem, wjazdu, tak jak mówiłem na poprzedniej sesji, proszę państwa Kruszyna jest wjazdem i wizytówką naszego miasta. Za lles tam lat, nie wiem czy dożyję czy nie, tam będzie się zaczynał Sulechów. Dzisiaj też się tam zaczyna Sulechów. A sytuacja dotyczy poboczy, które w tej chwili pozarastały. Co najdziwniejsze firma, która przyjechała, która wykasza nam ten teren tam od mostu w stronę Wschowy, bo do mostu są posesje prywatne i każdy sobie wykosi, tutaj później od mostu w stronę góry pozarastało. Firma, która przyjechała, do państwa radnych z powiatu też to są słowa bo to dotyczy drogi wojewódzkiej. Sprawa dotyczy obkoszenia pięknie przystanku dookoła skarpy a reszta została nieruszona. W tej chwili wyjazd na ulicę... są dwa wyjazdy z osiedla Kruszyna, są to wyjazdy niebezpieczne. Skarpa dosyć duża, wysoka, w tej chwili już zarośnięta powoduje to, że my jako mieszkańcy mamy problem z wyjazdem. I to nie jest jednoroczny... to nie jest tegoroczny przypadek. Są to przypadki z innych lat. Obserwując, ponieważ nie jeżdżę tam codziennie, tak, że bardzo proszę ten problem poruszyć, bo dla nas jest to uciążliwe. Ta skarpa też jest nieszczęsna, ta tam. Jak budowany był nasz przystanek autobusowy, tutaj komisji do spraw wiejskich temat tego przystanku też poruszałem, ponieważ bardzo bym prosił pana burmistrza aby może w przyszłości znalazł jakieś środki i aby nam wybudowano takie przystanki jak tutaj są na ulicy Odrzańskiej czy gdzieś tam. Te murowane z drewna. Nie będą powybijane pleksy, bo w tej chwili ten przystanek straszy. Zdjęcia porobiłem i wszystkie tutaj dokumentacje całą złożyłem pani Eli Musiałek i trafiły w ręce pana przewodniczącego. Tak, że bardzo bym prosił o odniesienie się też do tej sprawy. Sprawa chodnika. Będę wracał do tego ponieważ no molestują mnie moje sąsiadki i sąsiedzi, przepraszam za wyrażenie. Ale chodzi o to, że proszę państwa robi się taki duży wyłom przy w zasadzie przed tą skarpcą i ten wyłom się robi coraz szerszy. A co jeszcze gorszego, przy tym wyłomie drogi publiczne zafundowały nam rów odwadniający, tak. Funkcjonował 2 lata. Fajnie. Było fajnie, zalewało i jakoś ta woda spływała. W tej chwili rów jest również zarośnięty, zamulony, jest problem teraz z wodami ściekowymi i wodami, które... opadowymi. Może źle, że nie ma deszczu bo bym zdjęcia porobił, to by państwo zobaczyli jak to wygląda. Można tam chodzić w kaloszach. I jest tutaj*

problem, który też nam doskwiera. Było by trzeba odmulić ten rów, wykosić i poprawa tego chodnika. Są to trzy miejsca. nie jest to jakaś wielka praca, ale ja swoim nakładem tego nie zrobię. Ja po prostu nie mam takiej mocy, tak. Ale myślę, że jest to do wykonania. Są to 3, 4 miejsca, które trzeba by po prostu zerwać, podnieść i tą nawierzchnię wyrównać. To jest to. Aha, duża nierówność w asfalcie, jest to droga wojewódzka więc tutaj ukłon w stronę województwa, ale myślę że panowie z powiatu może też pomogą w tej kwestii. Były montowane studzienki ściekowe na tej ulicy z Sulechowa w stronę Kruszyny. I 2 takie studzienki zaczynają się zapadać. Może być taka sytuacja, że zapadną się pod kołami samochodu. Ale na dzień dzisiejszy jest to problem uciążliwy dla mieszkańców posesji 29 C i 9 przy której mieszka pan [REDAKTOWANE], bo ciężarówki jeżdżąc naprawdę hałasują, koła wpadają w ten dół hałasują no i... no niestety nie można żyć. No i myślę, że to by było na tyle. Za miesiąc będzie ponownie lista. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dziękuję i zapraszamy za miesiąc. 16 będzie sesja.

Pkt.12
przerwa.

Przewodniczący ogłosił 10 minut przerwy.

Pkt. 13
odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Starosta Zielonogórski Dariusz Wróblewski: szanowni państwo, no widzę radość z mojego pierwszego... pierwszej wizyty na tej sesji ale tak, jak już w przerwie mówiłem myślę, że wcześniejsze wizyty, raz że nieobecność moja była spowodowana naprawdę nawałem pracy, a dwa niewiele by wniosły bo to jest dopiero w tej chwili 5 miesięcy, 6 bodaj jak znaleźliśmy się w tym nowym samorządzie a 5 miesięcy funkcjonowania nowego powiatu w nowym wymiarze. I zanim się odniosę do zadanych przez państwa pytań, chciałbym te nowe realia może troszeczkę wyjaśnić. Proszę państwa, wiecie, że od 1 stycznia powiat funkcjonuje w nowych ramach. Funkcjonuje bez gminy Zielona Góra. W związku z powyższym z około 90000 spadła nam liczba ludności do bodajże 72000. Podobnie ma się kwestia w budżecie. Porównywalna jest liczba jeśli chodzi o miliony złotych w budżecie. Tak, że proszę państwa efekt jest taki, że powiat stracił największą gminę, która generowała już najmniejsze potrzeby finansowe natomiast dawała stosunkowo duże dochody. Bo co tu ukrywać, była to najbogatsza gmina w powiecie, w której się najwięcej pojazdów rejestrowało, najwięcej się budowało i tak dalej. Kolejna rzecz, która ma wpływ na właśnie... pewnie państwo ocnicie naszą opieszałość w tym działaniu, ale tak naprawdę dopiero od 2 tygodni mamy pewność, że budżet, który uchwaliliśmy na ten rok możemy realizować w tym kształcie w jakim został uchwalony. Nie wiem czy państwo wiecie, że jeżeli czytaliście trochę materiałów prasowych ta fuzja gminy z miastem była eksperymentem na skalę ogólnopolską. Kreatywność pana prezydenta Kubickiego była dość duża w tym zakresie. Wiele działań było realizowanych na pograniczu prawa i były tak naprawdę precedensem na skalę ogólnopolską. W związku z powyższym, niektóre z tych rozwiązań, które były realizowane przez powiat i przez miasto Zielona Góra tak naprawdę będą dopiero standardem po zakończeniu tej fuzji. Stąd nasza niepewność co do kwestii budżetowej i tych realiów, w których się nasz powiat znajdzie. I tak naprawdę jak mówię, 2 tygodnie temu otrzymaliśmy pismo z ministerstwa finansów, które ostatecznie przypieczętowało ten układ finansowy. Tutaj nawet radni tak nie do końca mają świadomość ale w tym budżecie się pojawiały pieniądze, były wycofywane i znowu się pojawiały i ostatecznie w tej chwili możemy powiedzieć, że to co jest realizowane to już jest ostateczną decyzją ministra finansów zatwierdzone. Proszę państwa, no i tak jak widzę nie tylko zresztą u państwa bo u wszystkich radnych powiat się kojarzy wyłącznie z drogami. Ja chciałem przypomnieć, że powiat to nie tylko drogi. To również najlepszy szpital powiatowy w województwie, bo proszę państwa jest to szpital, który raz że już na naprawdę renomę dwa, proszę spojrzeć na zadłużenie szpitali. No współczuję przy każdym spotkaniu koleżance staroście z Gorzowa, która ma zadłużenie szpitala na poziomie ponad 100 milionów zł przekraczające wielokrotnie budżet.

Tutaj proszę państwa mamy również bardzo dobrą oświatę. Szczególnie jeśli chodzi o szkolnictwo zawodowe. I tutaj chciałbym państwu powiedzieć, że w tej chwili duży wysiłek wkładamy w to, ażeby pozyskać maksymalną ilość środków na rozwój przede wszystkim szkoły zawodowej. Bo jak pewnie państwo wiecie w tym rozdaniu będzie szczególnie dużo środków na szkolnictwo zawodowe. Tutaj są pewne przepychanki. W województwie nie ma oczywiście tych środków na tyle dużo aby wszystkim starczyło tyle ile kto chce, ale tutaj również zabiegamy o to żeby to szkolnictwo na terenie Sulechowa rozwijać. I tak jak powiedziałem, pierwsze miesiące mojej kadencji tak naprawdę była ciężka praca związana z tą fuzją. Teraz przed nami jeszcze pewne działania związane z restrukturyzacją samego urzędu i podjęciem działań takich, aby mógł stabilnie i płynnie funkcjonować. I tutaj chcę zadeklarować, że chcę w tej kadencji, zresztą to już czynię, być osobą otwartą na wszelkie państwa pytania i prośby, co zresztą już stało się faktem bo zapoczątkowaliśmy w tej oto sali, panie burmistrzu, ile? Dwa trzy miesiące temu spotkania wójtów i burmistrzów z teren całego powiatu i te spotkania odbywamy cyklicznie raz w miesiącu. Spotykamy się na terenie kolejnych gmin. Był Sulechów, była Świdnica a będzie Kargowa. W kolejnych gminach będziemy się spotykać i rozmawiać. W ramach tych spotkań określamy między innymi priorytety dotyczące budowy, przebudowy i remontów dróg. Powiat dysponuje prawie 400 kilometrami dróg powiatowych. Ja do dzisiaj wszystkich nie przejechałem, mimo że się usilnie staram. Przejechałem te, które są najistotniejsze. Bywając w powiecie staram się jeździć może nie standardowo jeszcze gdzieś innymi drogami żeby poznać troszkę tą geografie powiatu. Zapewniam państwa nasz powiat jest piękny. Drogi powiatowe mniej. O tym pewnie i państwo i ja doskonale wiemy. Ale do rzeczy proszę państwa. W ramach tych spotkań próbujemy z burmistrzami ustalić właśnie strategię budowy, przebudowy, remontów i napraw dróg na tą kadencję. Ja chcę państwa poinformować, że po głębokiej analizie budżetu z panią skarbnik powiatu tak naprawdę możemy powiedzieć że w 100% w każdym corocznym budżecie będziemy mogli przeznaczyć na przebudowę dróg, na remonty, nie bieżące ale już takie grubsze około 3 milionów złotych. Proszę państwa remont drogi do Łęgowa po przetargu, tego kawałka, kosztował wiecie ile? 2 miliony 600 tysięcy. Do tych 3 milionów naszych powiatowych oczywiście zakładamy, że minimum 50% dorzucimy ze „schetynówek”. Będziemy szukali innych rozwiązań również, bo jest PROW, będziemy próbowali z EWT ewentualnie po tamtej stronie Odry coś znaleźć. Będziemy również próbowali realizować różne działania, jeżeli się uda bo to jest już takie naprawdę palcem po wodzie pisane, ale w ramach RPO w kolejnym rozdaniu na drogi oczywiście nie ma nic, ale jest troszeczkę na infrastrukturę przeciwpowodziową. Spróbujemy ewentualnie pewne inwestycje, które wiążą się z ochroną przeciwpowodziową na drogach również pod to podpiąć. Tyle proszę państwa możemy zrobić. W obliczu tych liczb, widać w jakim miejscu stoimy. Ja dzisiaj nie jestem przygotowany na to, jeżeli państwo oczekujecie, ja mogę taką prezentację jak wójtom i burmistrzom przekazać i przedstawić jak wyglądała realizacja budowy i remontów dróg w poszczególnych gminach, i proszę państwa są gminy, jak chociażby Trzebiechów, gdzie w ciągu ostatnich lat nie zrobiliśmy nawet kawałka drogi, lub jak Bojadła gdzie bodajże 100 metrów zostało kostką brukową wyłożone. Tak, że proszę państwa w Sulechowie naprawdę jest realizowane dość sporo. Założenie, które przyjeśliśmy to naprawdę chcemy realizować to co zostało rozpoczęte. I tu od razu się odniosę może do drogi do Łęgowa bo padł tutaj zarzut, że jest realizowana droga, którą nikt nie będzie jeździł. Nie wiem, ja się nie chcę wypowiadać za poprzedników, bo ta decyzja została podjęta i wprowadzona do budżetu w poprzedniej kadencji. aczkolwiek, też się zdziwiłem jak tutaj z wicestarostą przyjechałem i sprawdziliśmy dlaczego nie droga do Bukowa a jednak do Łęgowa. Wytłumaczenie okazało się proste. Ponoć... nie ponoć, tylko po prostu powiat rozpoczął od Kolesina remont tej drogi i naturalną kontynuacją tej drogi jest realizacja drogi do Łęgowa. I ta droga miała szansę na dofinansowanie z programu „schetynówek”. To jest po prostu kontynuacja tej samej drogi powiatowej. Ta droga wiedzie właśnie przez Łęgowo do Kolesina i to jest droga o jednym numerze. Klępska. Przepraszam Kolesin to już nie ta gmina. Zawsze Mio te dwie miejscowości po sąsiedzku, bo tam też mamy rozpoczętą rzecz, którą też należy skończyć. Do Klępska, przepraszam. Tak, że takie jest uzasadnienie proszę państwa. Kolejność robót na tej drodze. Zaczynam skakać, bo tak sobie chronologicznie wypisałem. Kolejność robót na tej drodze, cóż z tego co wiem, musiałbym to sprawdzić, to jest taka wiadomość na 50% ale tam się zatrzymaliśmy na wycinie drzew. Tam się pojawił problem, ale już nie

wiem teraz... pan burmistrz wie o które drzewa chodzi? Też nie. Musiałbym to sprawdzić w zarządzie dróg. W każdym razie rozpoczęto prace i opóźniła się decyzja z wycinką drzew tutaj na Krężołach. I w związku z tym jest tak jak jest. Ale proszę państwa no jest to teren budowy w tej chwili, tak że uważam, że zwieszenia nie powinny się ludziom obrywać. Trzeba przez te kilka tygodni ostrożnie jeździć licząc się z tym, że za kilka tygodni będzie ta inwestycja zakończona. I będzie już dobrze. Tak, że tutaj troszeczkę ostrożności i ja myślę, że w tym terenie można się w marę bezpiecznie poruszać. Proszę państwa, rondo. Rondo wraca cały czas. I od radnych powiatowych i ja muszę powiedzieć, że ten temat wraca ciągle ale chciałbym stworzyć ostatecznie ten plan budowy i przebudowy dróg. Nie chciałbym aby się stało tak, że będziemy budować rondo kosztem drugiego odcinka do Łęgowa. Bo chciałbym naprawdę to co rozpoczęte kończyć. I tutaj naprawdę moim priorytetem będzie w kolejnym budżecie na 2016 rok żeby umieścić dalszy odcinek bo w tej chwili robimy 2,5 kilometra czy 2,6 kilometra tej drogi do Łęgowa. Żeby to już było zakończone. Nie chcę proszę państwa w kilku miejscach zaczynać. Tak jak powiedziałem, muszę się pochylić nad potrzebami, musimy jako radni pochylić się nad potrzebami wszystkich gmin, bo też sobie nie wyobrażam, ja też będąc radnym z Kargowej też wydawało mi się, że tylko w Kargowej są kiepskie drogi, teraz proszę mi uwierzyć jak przejechałem cały powiat to tych potrzeb jest bardzo, bardzo dużo. Ja zapewniam państwa, że będę cały czas prowadził dialog przede wszystkim z włodarzami naszych gmin, żebyśmy znaleźli konsensus. Budżet gumowy nie jest, wy jako radno również o tym wiecie. Tak, że jeżeli chodzi o Sulechów to chciałbym na początek te 2 priorytety. Zobaczmy co w kolejnych latach jeszcze wprowadzimy. Natomiast tu chciałbym żeby w przyszłym roku złożyć wniosek i żeby ze „schetyńówki” również uzyskać dofinansowanie na dalszy ciąg tej drogi do Łęgowa. Co do dokumentacji proszę państwa, to tutaj też jest niestety pewien problem, bo tutaj też mam naciski z wielu gmin aby tworzyć dokumentację. Koszt takiej dokumentacji to jest często w granicach kilkuset złotych, w tym momencie naprawdę chciałbym mieć gwarancję, że książki, które będziemy stawiać na półce są to książki do realizacji. Bo nie sztuka zrobić 10 dokumentacji żeby zaspokoić tutaj potrzeby bo to naprawdę nie będzie kluczem do realizacji inwestycji a blokujemy pieniądze, często nawet jeżeli są to dokumentacje nie możliwe do zrealizowania w określonym czasie. Mogą one być po prostu tylko odłożone na półkę ostatecznie. Tak, że jeżeli chodzi o rondo to bym prosił tutaj o wstrzymanie się z tym do tego aż ten plan powstanie. No ale też myślę, że przyjdzie nam wybierać jeszcze. Proszę państwa, jeżeli chodzi o ekrany na ulicy Piaskowej, ja rozmawiałem z panią dyrektorką i faktycznie sygnalizowała notoryczne niszczenie tych ekranów. Te ekrany powstaną, bo wydałem polecenie, teraz jest jeszcze zakup nie wiem, gdzieś w Sulechowie w jakimś miejscu, nie pamiętam, nie jestem przygotowany szczegółowo, też jakiś zestaw ekranów miał być montowany. Poleciałem aby ten zakup został zrobiony w całości. Zaleciłem również, żeby to nie były ekrany z pleksi tylko metalowe, jakiejś solidniejszej konstrukcji te ekrany. Na wandalizm no nie wiem proszę państwa jaką możemy mieć radę. Myślę, że pan komendant, który tu dzisiaj był też nam troszeczkę pomoże w tym temacie. Co do sprzątnięcia ulic, też jest to problem o którym rozmawiamy z włodarzami bo faktycznie Sulechów i Babimost są chyba takimi najbardziej newralgicznymi punktami, jeżeli chodzi o sieć dróg gdzie mamy kilkadziesiąt metrów drogi powiatowej, potem gminnej, potem znowu powiatowej, i wręcz już musimy stworzyć jakieś porozumienie i pracujemy nad tym żeby powiatowy pług jedzie 100 metrów i podnosi lemiesz potem wjeżdża pług gminny i swoje odśnieża i dalej to się odbywa. To jest rzecz, którą po prostu musimy uporządkować. I zauważyliśmy ten problem ale prosimy też o troszkę wyrozumiałości. No musimy to rozwiązać i porozumienia spisać żeby wzajemnie nawet nie płacąc sobie tylko ekwiwalentnie coś tam, pewne odcinki dróg. No ale porozumienia nam się rodzą. Tak, że tutaj będziemy to wyjaśniać. Droga Pomorsko – Kiję, to już tutaj z panią rozmawialiśmy, tak wiem, ja mam się nastawić z piłą a pani pomoże. Ale tak na serio, zasygnalizuję i przekażę ten temat do zarządu dróg tak, że tutaj... Cigacice, czyszczenie, przepraszam na kolanie pisałem, aha, rowu. Dobrze. Proszę państwa most w Kijach. Tutaj też przed chwilą już rozmawialiśmy, no most uległ awarii w ostatnich dniach i to ja już wiem, że to może państwa mniej interesuje ale taki mieliśmy czarny dzień w ubiegłym tygodniu, kiedy dwa mosty zostały w taki sposób potraktowane. Ten mostek w Kijach to powiem szczerze to jest taki mniejszy problem, bo jeszcze nam się rozleciał most o długości 30 metrów na kanale przy elektrowni w Dychowie. Też o konstrukcji drewnianej. Jest to pewien problem,

który już dzisiaj mając posiedzenie komisji bezpieczeństwa w KM Policji też podnieśliśmy. Proszę państwa, drogi powiatowe są rujnowane, a te mosty to jest chyba najłabszy element tych dróg. I tutaj też cały czas pracujemy nad tym bo sprawców tak naprawdę wszyscy znamy, tylko jest to trudne do wyegzekwowania w formie prawnej. Tak naprawdę, cała gospodarka leśna prowadzona w tej chwili nie przy pomocy konika czy małego traktora tylko ciężkiego sprzętu powoduje to, że te nasze drogi powiatowe są rozjeżdżane i podobnie mostki jak i most w Dychowie... no pod Dychowem, w Łagodzie został najprawdopodobniej w ten sposób uszkodzony. Pojazdy o dużym tonażu się przemieszczają po tych drogach. Lasy państwowe mówią krótko, to nie są nasi pracownicy. To są podwykonawcy. My za nich nie odpowiadamy. I tak wygląda rozmowa z lasami państwowymi. Aczkolwiek w tej chwili podjęliśmy działania i chcemy w to włączyć policję i inspekcję transportu drogowego i zobowiązać lasy państwowe do tego, że prowadząc gospodarkę leśną, jest to gospodarka planowa, bo prowadząc wycinkę nawet jeśli jest ona przez firmę zewnętrzną, to najpierw jest przetarg, potem podpisana umowa i ta firma nie łąduje z księżycą w określonym miejscu tylko jest to dokładnie znane. Chcemy zobowiązać lasy, nie wiem na ile znajdzie to umocowanie prawne, ażeby wszelkie tego typu działania tak jak inwestycja na S3, która będzie wzorcowo prowadzona, o tym za chwilę, żeby wszelkie tego typu działania były uzgadniane z zarządcami dróg. Z powiatem, z gminą, z województwem jeśli taka jest konieczność. I nawet jeżeli lasy nie będą odpowiadać za swoich wykonawców to dadzą nam szansę monitorowania tego co się na tych drogach dzieje. I tego typu działania chcemy prosić państwa podjąć. Most w Kijach. Byłem tam wczoraj, wczoraj, tak. No i prosić państwa padło tutaj, że most to najłatwiej zamknąć. Po prostu to przykra konieczność. Most trzeba było zamknąć bo po prostu w takim stanie może doprowadzić do nieszczęścia. Wczoraj w trybie pilnym zostało zlecone wykonanie ekspertyzy. Bez zbędnych formalności. Ustnie, wykonawcy, którzy wcześniej byli, będą z nami wykonywać, którzy wcześniej u nas wykonywał pewne podobne działania. Dzisiaj tutaj już nie chcę się wdawać w dyskusje. Miałem telefon z zarządu dróg i pewnie bym się dowiedział jak wygląda ta sytuacja. Nie rozmawiałem ale ta sytuacja pewnie w zarządzie dróg jest. I musimy się podjąć na pewno naprawy aczkolwiek deklaracja pana radnego, że doprowadzi do rozmów z przedsiębiorcą, który już jest zainteresowany właśnie użytkowaniem tego mostu i zwiększeniem wręcz jego tonażu, jakbyśmy wspólnie tę inwestycję przeprowadzili. Proszę państwa ja jestem otwarty na takie działania i bardzo się cieszę jeżeli od państwa nie tylko oczekiwania wychodzą ale również oferta współpracy, bo w tej sytuacji w jakiej jesteśmy każda oferta współpracy jest dla nas bardzo cenna. Tutaj już jeżeli chodzi o kolejność prac wykonywanych na drodze do Łęgowa to już to mówiłem. Łęgowo – Kłępsk, no proszę państwa zwiedzałem tę drogę ostatnio też kilkakrotnie, no choćby tydzień temu w piątek kiedy godzinę jechałem z Kargowej do Sulechowa bo był wypadek tutaj na drodze 32. Wiem i zdaję sobie sprawę jak to wygląda i będziemy się starali to jeszcze kontynuować. Dobrze, jeżeli tutaj chodzi o te krzaki to tutaj też przekażę do zarządu dróg. Aha i tutaj od razu, jeżeli jesteśmy przy zarządzie dróg to kwestia tych bieżących remontów. Proszę państwa no mieliśmy tygodniowe w zasadzie czy dwutygodniowe przesunięcie prac bo rozpocząć je mogliśmy dopiero w momencie kiedy była odpowiednia pogoda. Później się okazało, że mamy kłopot kadrowy bo brakowało nam kierowcy na maszynę do remontu. Na tego remontera. Dzisiaj ludzie z takimi uprawnieniami szukają gdzie indziej pracy i było dość trudno pozyskać tego kierowcę. W tej chwili już mamy człowieka i w tej chwili już remonty są realizowane sukcesywnie. Ale tak jak powiedziałem prosić państwa to jest 400 kilometrów dróg i kolejne odcinki są realizowane. Ja dzisiaj nie mam jakiegoś takiego kalendarza przy sobie, odnośnie tych remontów ale możliwie szybko się staramy te wszystkie usterki na drogach usuwać. Cóż, Górzynkowo. Pani sołtys, osobiście się nie będę odnosił, ale chcę do jednego chcę się jednak odnieść. Starosta raczej nie jest wożony, starosta się raczej wozi. W ramach oszczędności. To po restrukturyzacji. Także tutaj bo padło takie stwierdzenie. Ale dobrze, tylko tyle z osobistych wyjaśnień. Natomiast jeśli chodzi o ośrodek szkolno wychowawczy, proszę państwa faktycznie nosimy się z zamiarem żeby w tej lokalizacji zlikwidować działalność ośrodka. Z dwóch przyczyn proszę państwa, w przyszłym roku planowanych w tych dwóch budynkach praktycznie jest pobyt ośmiorga dzieci. Tak dyrektor przekazał. Nie wiem skąd pani ma informacje, że pani kiwa głową. Ośmioro dzieci ma być podobno w tym ośrodku. Koszta utrzymania tego ośrodka są stosunkowo wysokie. Jest to około 150 000 zł rocznie. W tamtej lokalizacji. Uznaliśmy, że lepiej te

pieniądze przeznaczyć na to żeby w Kruszynie stworzyć porządną bazę dla tych dzieciaków. Dyrektor już rozpoczął prace przygotowawcze i remontowe. Chcemy żeby był jeden ośrodek o konkretnym standardzie. I w tym kierunku chcemy w tym momencie pójść. Jakie będzie przeznaczenie tego ośrodka w tej chwili trudno mi powiedzieć. Natomiast w takim kierunku staramy się w tym momencie pójść. Ponieważ nie wiem jeszcze w jakim kierunku pójdą te prace rzetelnej odpowiedzi nie dam co do 8 sierpnia bo mnie pani zaskoczyła tą datą. Tak słucham?

Bożena Bykowska sołtys Górzynkowa: ja przepraszam, stąd moje pytanie dlatego, że tak jak mówię zawsze panu burmistrzowi ja nie jestem roszczeniowa. Jestem sołtysiem na tej wsi niecałe 3 miesiące. Zmobilizowałam mieszkańców do pracy społecznej, mocnej. Sami sprzątamy, sami kosimy, mocno się zaangażowaliśmy we współpracę z ośrodkiem i z paniami wychowawczyniami. Stąd wiem, że dzieci jest 19.

Starosta Zielonogórski Dariusz Wróblewski: dzisiaj.

Bożena Bykowska sołtys Górzynkowa: tak, plany były takie, że w tym roku od września miało przyjść sześcioro nowych dzieci do ośrodka i było przygotowywane tam miejsce. Z panem dyrektorem mieliśmy ustalone, że w ramach tej współpracy, to znaczy ja organizuję wspólne imprezy integracyjne dla dzieci z ośrodka i dla dzieci ze wsi a w zamian za to pan oddaje mi do dyspozycji pomieszczenie. Mam zagwarantowane, że to pomieszczenie będę miała minimum na rok. Dużo trudu mnie to kosztowało ponieważ na pieniądze z gminy nie mogę liczyć. Postanowiłam, że sobie zrobię to sama. Posprzątałam, wyremontowałam, wymalowałam, załatwiłam sobie całe wyposażenie, które czeka tylko do odbioru. Panie wychowawczynie zagwarantowały mi, że w ramach pracy społecznej będą prowadzić zajęcia integracyjne dla dzieci z ośrodka i dzieci ze wsi. Dzieci się zaprzyjaźniły bo zorganizowaliśmy już trzy duże imprezy. Teraz ma być następna, dzień dziecka. I nagle... nie wiem co mam dalej z tym zrobić? Czy mam dalej pracować? Czy mam to wszystko zostawić? Nie wiem czy mam robić tę imprezę sierpniową. Jestem w kropce. Nic nie chcę od was. Chcę tylko zapewnienia, że będziemy mieć to miejsce. Żadnych pieniędzy. Niczego. To jest ewenement tutaj chyba. Narzekam? Nie narzekam. Ja daję swoją pracę. Ale chcę wiedzieć czy będę mogła zorganizować tę imprezę 8 sierpnia. I tylko tyle. Bo albo nie robimy nic, i wtedy świetnie, narzekajmy dalej na drogi, że się nic nie dzieje. Niech ludzie dalej siedzą w domach jak siedzieli do tej pory. Naprawdę dużo trudu mnie kosztowało, żeby wyciągnąć mieszkańców. Oni się przebierają. W niedzielę mamy dużą imprezę zorganizowaną też za pieniądze ludzi tam mieszkających. Promującą Górzynkovo jako perelkę lubuskiego. I czy to jest takie trudne powiedzieć, dobrze kobieto, masz ten plac? Rób. Niech coś się dzieje. I tak laury wy zbierzecie. A nie my [na sali słysząc oklaski]. Jak ja sobie pomyślę, nie wiem czy państwo byli w tym ośrodku? Niech państwo zobaczą jak wygląda, jak te dzieci tam, jakie mają troski i ile się trzeba napracować żeby zdobyć ich zaufanie. Najlepiej jest tam rzucić do kupki i nie patrzeć. Tylko pieniądze są ważne. Naprawdę jest mi bardzo przykro.

Starosta Zielonogórski Dariusz Wróblewski: przepraszam pani sołtys, ja pozwoli pani, że jednak stwierdzę iż rozumiem pani rozżalenie bo z zawodu i zamiłowania jestem nauczycielem. I też jak pani przez ostatnich 30 lat pracowałam społecznie. Ja naprawdę panią rozumiem. Tylko, że zaskoczyła mnie pani dzisiaj totalnie, że ma pani jakieś porozumienia z wychowawczyniami. Starostwo nie ma na ten temat zielonego pojęcia. Na temat tego co mi pani w tej chwili powiedziała ja jako starosta żadnego pojęcia nie miałem. Nie sygnalizował mi tego dyrektor ośrodka, że są jakieś tego typu potrzeby. Jeżeli chodzi o ilość dzieci dyrektor ośrodka powiedział, że w przyszłym roku szkolnym będzie to 8 dzieci. I teraz z jednej strony pani nie oczekuje ode mnie nic więcej, ale utrzymania ośrodka przez kolejny przynajmniej rok...

Bożena Bykowska sołtys Górzynkowa: no taka nierozsądna to ja nie jestem ale...

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: pani sołtys.

Starosta Zielonogórski Dariusz Wróblewski: no, ale jeśli się okaże, bo ja w tej chwili nie ukrywam ale rozpatrujemy różne przeznaczenia tego ośrodka, że w jakiś inny sposób zostanie to przeznaczone. Dzisiaj pani powiem, że może pani tą imprezę zrealizować, a zablokuje nam to jakiegokolwiek inne rozwiązania. No cóż. Nie chcę być dziś gołostównym. Proszę zrozumieć, że to nie jest decyzja na dzisiaj, na już. Podjęliśmy pewne działania, no bo tak jak państwo tutaj, żeby nie działać kosztem dzieci. A to, że tutaj pani włożyła jakąś pracę, jakiś wysiłek ja pierwsze dzisiaj słyszę. Przepraszam

bardzo, no jestem też gotów się nad tym pochylić ale nie dzisiaj i nie w takiej formule. Bo jestem naprawdę zaskoczony tym. Proszę zrozumieć, że ten ośrodek, jeżeli nie zrobimy tego co mamy do zrobienia, za dwa czy trzy lata przy dobrych chęciach straży pożarnej będzie musiał zniknąć. W tej chwili mamy prolongatę jeszcze na działania. Tam nie ma możliwości doprowadzenia do spełnienia wszystkich wymogów straży pożarnej żeby ten ośrodek mógł funkcjonować. Dzięki moim zabiegom przedłużamy jeszcze w tej chwili żywotność tego ośrodka. Straż pożarna wydała w tej chwili zalecenia, które dziś dzięki mojemu wstawiennictwu zostały jeszcze przesunięte w realizacji. Ale ten ośrodek w tej chwili nie spełnia tych nowych norm. I nas jako powiat nie stać na to żeby tam zrobić dla ośmiorga dzieci i ewentualnie na Kruszynie również cokolwiek jeszcze zrobić. Nas stać żeby zrobić jeden w dobrym standardzie ośrodek. Tam położenie jest bardzo nieszczęśliwe. I stąd wynikają nasze decyzje odnośnie tego ośrodka. Jakie one będą ostatecznie ja nie chcę dzisiaj podejmować tego tematu, bo decyzji nie ma. Tak jak pani powiedziała, gdzieś to pani słyszała. My się przymierzamy. My sprawdzamy jakie są realia. Wiemy jedno, że jest obok działka wielkości 1 ha, której powiat nie jest w stanie w żaden sposób sprzedać. I nic z tym zrobić. I musimy się z tym jakoś odnaleźć. Grozi nam ewentualnie, że jeżeli straż pożarna nie zezwoli to po prostu zostanie to puste. Nieprzydatne nikomu. W takich realiach podejmujemy decyzje. Decyzja nie jest podjęta i na dzisiaj naprawdę proszę nie wymagać ode mnie abym ja złożył tutaj deklarację przed panią. Bo naprawdę dobro dzieci też mam na sercu. I chciałbym stworzyć tak jak powiedziałem jeden porządną ośrodek. I naprawdę kibicuję pani bo ja też całe życie poświęcałem pracy społecznej. Może dlatego jestem teraz tu gdzie jestem. Bo pewnie by tak nie było. I rozmawiamy. Jeżeli będę mógł to będę wspierał. Zobaczymy jak to się wszystko poukłada. Na dzisiaj naprawdę proszę nie wymagać ode mnie deklaracji, dobrze? Proszę o kontakt, abyśmy mogli ze sobą rozmawiać. Może nie publicznie, może spokojnie porozmawiać gdzieś i poukładać sobie pewne rzeczy, wymienić argumenty. Tak, że to. Cigacice ulica Kwiatowa, to w przerwie mi pani jeszcze podpowiedziała. Proszę państwa, tutaj nas czeka inwestycja na S3, pewnie pan burmistrz też tutaj mówił ale jest obawa o stan naszych dróg i budynków, bo wiadomo, że ciężki transport będzie się odbywał właśnie podczas tej inwestycji po drogach powiatowych i gminnych. Miałem spotkanie właśnie z przedstawicielami STRABAG-u i z panem dyrektorem Chamerą. Dyrektorem GDDKiA w Zielonej Górze. W tej chwili jest prowadzona inwentaryzacja stanu dróg i budynków i jeżeli chodzi o drogi, po których będzie prowadzony ten transport to było by w tej chwili na 2 miesiące przed... na miesiąc przed rozpoczęciem tej inwestycji to remontowanie tego było by bezcelowe. Bo i tak ten ciężki sprzęt będzie się w tej chwili poruszał. STRABAG po zakończeniu inwestycji ma zapisane w umowie, że ma doprowadzić wszystko do takiego stanu jaki zastał przed rozpoczęciem tej inwestycji, tak że tutaj te drogi, proszę się nie obawiać, generalna dykcja dba o nasz interes i to już jest załatwione. Nie tak jak w przypadku lasów. Tutaj jest zupełnie odwrotna sytuacja. A tutaj Strabag ma to w umowie zagwarantowane. Tak, że tak to wygląda. Nie wiem czy coś pominąłem? Jeżeli to jeszcze jestem gotów...

Radny Jan Rerus: panie starosto, ja tylko chciałem informację uzupełniającą. Wspomniała pan, że powstanie plan realizacji poszczególnych zadań. Moje pytanie brzmi, kiedy pan przewiduje, że ten plan powstanie? I drugie pytanie, kto ten plan będzie nadzorował? Starostwo czy rada powiatu?

Starosta Zielonogórski Dariusz Wróblewski: to znaczy, no mam nadzieję, że rada powiatu zaakceptuje, plan proszę państwa tak naprawdę prawie jest gotowy. Brakuje nam w zasadzie, zarządowi jednego dnia, jednego popołudnia żeby to po prostu dopiąć. Realia są dość trudne ale mamy już w tej chwili diagnozę zrobioną w zasadzie pełną i procedury powiem szczerze jeszcze nie określiliśmy. Chcemy to przedstawić, no chciałbym, żeby to było na zasadzie konsensusu. Żeby wszyscy zrozumieli, że te potrzeby są na terenie całego powiatu i żebyśmy się wszyscy domówili co jest najistotniejsze. Bo tych realiów finansowych, które mamy no nie przeskoczmy proszę państwa. Tak, że tutaj jest, no państwo sami wiecie. Tworzycie budżet, realizujecie go.

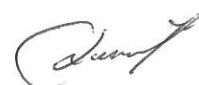
Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: pan starosta zostaje, przepraszam? Pan starosta zostaje do końca? Dziękuję. Panie przewodniczący, wysoka rado, ja tutaj tylko w kwestii uzupełnienia, że to co pan starosta mówił o drodze powiatowej na wysokości Rockwoola, czyli tak naprawdę biegnącej z Sulechowa do mostu, może w ten sposób, i prawa Kwiatowa w kierunku Rockwoola i dalej, no proszę państwa niestety nieszczęściem, ja to tak nazywam, na dzień dzisiejszy, inni mogą to nazwać zupełnie

odwrotnie, jest sytuacja, że właśnie w rejonie za Rockwoolem w rejonie Górek Małych, w obrębie Górek małych, jest możliwość jest możliwość pozyskania przez firmę, która będzie sprzedawała kruszywo na rzecz Strabaga w ilości 800 000 ton. A sobie... ja odbyłem tutaj spotkanie z kierownictwem Rockwoola. Dzisiaj odbyłem również panie starosto spotkanie z dyrektorem budowy drogi na odcinku od ronda, to się nazywa obręb Sulechów, do trasy północnej. Czyli łącznie z dwoma mostami i jednym do wyburzenia. Inwestycja warta 300 milionów złotych. Trzeba będzie przewieźć 800 000 ton tak jak wspominałem kruszywa. Sobie szybko policzyłem to jest 4000 wywrotek, 200 żeby realizować harmonogram dziennie, tu mnie poprawił kolega Bodnar bo ja usłyszałem przy stole 100 wywrotek. 100 pojazdów wywożących na dobę wętnę mineralną z Rockwoola, tu mnie kolega poprawił, że 200. To proszę sobie teraz to wszystko dokończyć, co tam się będzie działo. Gdzie będą mieszkańcy, gdzie dla nich jest miejsce? No i my z tymi problemami musimy się zmierzyć. Bo nie jesteśmy wcale stroną w konflikcie, która chce przeszkodzić w budowie tak długo oczekiwanej S3. Ja uzyskałem dzisiaj zapewnienie, że również dostaniemy propozycję porozumienia. Tutaj nasi radcowie to zaopiniują. Przecież to nie jest ewenement. Po przykrych doświadczeniach z Diamentem i również ze Strabagiem przy budowie obwodnicy południowej Sulechowa żebyśmy później nie mieli uwag naszych mieszkańców, że czegoś nie dopilnowaliśmy. Chcemy dokumentację fotograficzną na dzień rozpoczęcia robót, porozumienie dotyczące naprawy, i oczywiście odbioru po zakończeniu inwestycji. Więc to panie starosto są nasze wspólne jak gdyby działania na rzecz ochrony naszych jeszcze dróg. Możemy dyskutować o stanie, mnie się wydaje na dzisiaj nieźle wyglądających. Poza niektórymi ułomnościami. I przystępuję do odpowiedzi. Pan radny Różycki. Oferta inwestycyjna. Jesteśmy na etapie dogadywania pewnych szczegółów, w związku z ogłoszeniem między innymi działki o powierzchni 1,90 ha właśnie w rejonie ulicy Łochowskiej i byłej trójki, tak, że na pewno tutaj tą podpowiedź uzupełnimy. Tak, żeby ona również satysfakcjonowała tych, którzy na tę stronę wchodzą. Czy powstanie rondo? My z panem starostą przy tym stole dwa miesiące temu umówiliśmy się, że w 1 półroczu roku bieżącego państwo przygotujecie na tyle ofertę w stosunku rady powiatu, że rada powiatu zatwierdzi to co przed chwilą usłyszeliśmy. I zobaczymy, czy będzie tam między innymi nasze rodno. Oświadczam państwu, że jeżeli no pojawią się zadania, które nas bardzo interesują to będę się starał, powtarzam, będę starał i jeszcze raz tu oświadczam nie będę przeszkadzać a wręcz odwrotnie, wzorem poprzednich lat współpracować. To, że my tutaj byliśmy dostrzeżeni przez starostwo to nie jest wynik tylko sympatii, tylko tego, że my jako gmina no kierowaliśmy chyba duży strumień pieniędzy również do dróg powiatowych na terenie naszej gminy. I tak chciałbym realizować te działania ale na zasadzie takiej, że jeżeli pojawi się również rondo, to wtedy na pewno proszę państwa nie będziemy przeszkadzać, a wręcz odwrotnie. I że pojawi się odcinek drogi, o którym pan mówił, do Łęgowa i do Klępska. Myślę, ja życzę panu staroście żeby to się udało, my też mamy szereg pomysłów. Między innymi z tego samego programu chcemy pozyskiwać środki finansowe. Jeżeli panu się uda to też chcemy współuczestniczyć, bo tam są też nasi mieszkańcy. Mówię chociażby o Łęgowie. Chociażby, bo tam też są i inne miejscowości. Pan Grzeszyński. Przepraszam tutaj jest raczej kierunek adresowany do pana starosty. Pan Kozłowski... proszę? Aha, tutaj. Tak. Pan Ciesielski. Podobna sytuacja. Pani Musiałek. Chociaż tutaj jest sprawa likwidacji konarów nad drogą. To jest droga powiatowa. Ale najprawdopodobniej pan starosta wystąpi do nas z tym i my też będziemy oczywiście współdziałać. Panie radny Wilczyński, ja obserwuję też ten chodnik, bo przecież byliśmy współautorami tego przedsięwzięcia. No wydaje mi się, że to jest trochę nieszczęśliwe wykonanie w zakresie miejsca bo jest tam skarpa. No i prawdopodobnie są tam ruchy od pojazdów przejeżdżających. Tak to się tu dzieje i dopóki nie zostanie to skutecznie zastopowane od strony pół to będzie tak jak jest, że się chodnik rozjeżdża. Kolejność robót, usłyszeliśmy. Rzeczywiście ja tutaj przypominałem sobie tutaj w między czasie, drzewa wzdłuż ulicy babimojskiej są do częściowego wycięcia, więc w tym momencie ten wykonawca jest tu jak gdyby usprawiedliwiony. Ale potwierdzam to co pan zauważył, ja też jeżdżę dość często i nie trzeba jechać 40 na godzinę a można przejechać swobodnie nie niszcząc zawieszania. Wczoraj miałem interwencję nawet, jedna z mieszkanki dzwoniła do mnie telefon prywatny, odpowiedziałem podobnie, że żeby mieć lepiej to trzeba trochę pocierpieć. No taką maksymą bym to zakończył. Strona internetowa, więc tak jak wspominałem w swoim wystąpieniu na początku, jesteśmy na etapie wyboru firmy, która tą stronę zgodnie z naszymi

oczekiwaniami zrobi. Czy przygotowuje. No tak, żeby ona była bardziej czytelna. Dostępność była inna. Na pewno natomiast nie w zakresie BIP-u. On dalej będzie. Pani Mikulska-Jaroszkiwicz. Pani radna, pani softys, no ja nie miałem tej wiedzy, że ta oferta, która była adresowana do burmistrza trafiła do państwa, ale żadnego zarzutu ja tu nie mam, tylko wydaje mi się, że nasza pozycja przetargowa no po prostu stała się inna. O pewnych rzeczach nie wiem, jak się zachowa wykonawca. Ja podjąłem rozmowę. Odbyłem dwa spotkania. Nie robię spotkań pojedynczo, mam osobę towarzyszącą. Towarzyszyła mi pani Danuta Andruszkiewicz. Uznałem, że to są sprawy na tyle ważne, nawet notatki trzeba robić z takich spotkań, żeby nie być posądzonym później o jakieś insynuacje. Byłem na obiekcie, znam ten obiekt, jest to obiekt biurowy Ekomelu. No firma, z tego względu, że wywiesiła ogłoszenie w ubiegłym roku, na dzień dzisiejszy to muszę powiedzieć, myślę że nie ma chętnych na produkt, który chce sprzedać to szuka rozwiązania. Tym rozwiązaniem jesteśmy my. Ale ja proszę państwa nie pójść na zasadzie takiej, że propozycje, które zostały zgłoszone szybko zaakceptujemy mając problem z lokalizacją. Wręcz odwrotnie. Oczywiście to co pan Rerus wspomniał, czy bodajże możemy kupić budynek? Możemy kupić. My już to robiliśmy wcześniej. W poprzednich kadencjach. Kupowaliśmy na przykład obiekt po Manhattanie, czy Parkowej, zrobiliśmy bibliotekę, zrobiliśmy OPS. Na pewno można. Czy dostaniemy dofinansowanie na to pytanie nie odpowiem bo nie zdążyłem przedzwonić do źródła. Ale na pewno państwo będziecie wszystko wiedzieć o sposobie negocjacji, na jakich warunkach. Oni mają już dokumentację projektową, zaczęli szereg robót pond standardowych, no i ja nie chciałbym za to płacić, bo uważam, że to jest po prostu ryzyko wykonawcy. Jeżeli realizuje nie mając podpisanych umów to jest jego ryzyko. Teraz szuka rozwiązania i być może się porozumiemy. Na ten temat tyle mogę powiedzieć. Będę to osobiście pilotował tutaj z osobami znającymi zagadnienie i było by to 15 mieszkań. Było by jeżeli rada podejmie decyzję, i znajdziemy sposób na dofinansowanie do obiektu już wybudowanego. To rzeczywiście jest inna sytuacja ale tak sobie myślę głośno, jeżeli byśmy wykupili obiekt w miarę tanio i dokupując dokumentację, jest tam wszelka infrastruktura, wszystkie przyłącza, łącznie z ogrzewaniem gazowym, gaz, to można by było rzeczywiście podjąć ten temat. Ale państwo będziecie w tym uczestniczyć. Tak to widzę. Aha, i teraz tak, no tak to już jest, pewne zmiany pewnych, pewne działania rozpocząłem w zakresie restrukturyzacji odnośnie zatrudnienia między innymi. Restrukturyzacja zatrudnienia nie należy rozumieć, że są tylko zwolnienia. Tak to jest u nas przyjęte. Nie koniecznie tak to można rozumieć. Łączę tutaj wydziały, rzeczywiście jest zmniejszone tutaj zatrudnienie ale równocześnie jeśli chodzi o pełnomocnika bo tutaj o to było adresowane pytanie, więc widzę to w ten sposób, pełnomocnik burmistrza nie jest w ogóle związany ze świetlicami środowiskowymi. To jest zupełnie inne zagadnienie. Proszę państwa nie można tego łączyć z tym co chciałem tutaj robić, w zakresie tak jak w moim przekonaniu i nie tylko powinno być. Czyli świetlice środowiskowe będą dalej, będą te panie, nawet w pewnym momencie mówiłem państwu, że jeżeli będzie prawnie możliwe to chciałem ich przejść na etaty. To mówiłem. Było tak kilka miesięcy temu, czy nie? Z tego miejsca. Już na spotkaniu to podnosiłem. Są wątpliwości prawne czy to mogę zrealizować, natomiast proszę państwa te świetlice po prostu muszą być. I na dowód tego, nie wystąpiłem, aczkolwiek z arkusza organizacyjnego wynikało, że można by zmniejszyć o 3 osoby opiekujące się jeżeli chodzi o przedszkola, w Kalsku, Bukowie i Kijach. I te etaty zostały. I proszę czasami, no jeżeli chcemy atmosferę podgrzewać to w ten sposób to robimy, że już będą likwidowane. Nic z takich rzeczy. nie będzie i proszę, może nie wiem, napisać czy przekazać dalej czy coś. Ja w każdym razie takich decyzji nie podejmowałem i nie podejmę. Ja myślę, że osoby w których jurysdykcji jest zarządzanie tymi świetlicami tego działania nie podejmą. Natomiast osoby, które są zatrudnione w wydziale pełnomocnika przechodzą do pani dyrektor Colle. Pani dyrektor Colle będzie pełnomocnikiem burmistrza w zakresie tak jak wspominałem. Dwie osoby, które na dzisiaj wykonują te czynności przechodzą do OPS. W pomieszczeniach, które zostały opróżnione przez straż miejską. To jest szereg działań, które nie można zrealizować od razu, to wszystko wymaga czasu. Myślę, że z końcem lipca te działania będą zakończone. Dzisiaj odbyłem spotkanie z wykonawcą obiektu na terenie CUS, wykonawca pyta czy może skończyć wcześniej. Ja mówię, że jak najbardziej tak, a co z pieniędzmi? Umowa jest do końca października. Być może wystawienie faktury końcowej przez wykonawcę przy odbiorze obiektu spowoduje, mówię być może, że wojewoda zrealizuje te swoje zobowiązanie



wcześniej. Na dzisiaj mamy tam również problem bo nie wszystko, nie cały zakres jest ujęty umową z wojewodą na rok bieżący. Są tam pewne zobowiązania, które na dzisiaj nie są wyartykułowane w formie umowy. Panie Grzeszyński, odbiór odpadów z granicy działki. No proszę państwa tak będziemy chcieli żeby to tak było, i że na granicy, czy do granicy działki czy posesji no po prostu te odpady powinny być wystawione i odebrane. Bez względu na to czy wykonawca ma metrów 5 czy 10 czy 20. No ja dzisiaj też, czy wczoraj miałem tam w swoim rejonie gdzie mieszkam pewne petycje, robimy drogę, no przy odrobinie dobrej woli ten pojemnik można na tych kołach przemieścić. Można na taczkę postawić, no nie wiem. Ja w każdym razie nie widzę problemów i mówię to co na początku, chcemy mieć lepiej musimy trochę pocierpieć. I to właśnie realizujemy. Jeżeli chodzi o RTBS to proszę państwa znam tą firmę od lat. Sam byłem autorem powstania, rok 1998. I tutaj nie bardzo, nie wiem o co chodzi. Ja uważam, że trzeba bronić interesów naszych mieszkańców, którzy w obiektach RTBS-u mieszkają. Jest tendencja na podwyższanie czynszów między innymi ale ja na pewne rzeczy dowiadując się o faktach, które tam się dzieją się nie zgadzam. Wyraziłem temu, po prostu przeciwstawiłem się temu. I uważam, że tam trzeba być. Po prostu znam się trochę na tych sprawach inwestycyjnych i naszych mieszkańców trzeba bronić w zakresie chociażby podwyższanych systematycznie czynszów. Natomiast czy my możemy zaangażować RTBS do budowy czy realizacji mieszkań komunalnych i socjalnych? Tak, proszę państwa, tylko proszę mi wierzyć, że my zrobimy to taniej i sprawniej. Na dzień dzisiejszy miasta Szprotawa, Żagań, Jasień, Żary, Gubin i teraz jeszcze Czerwieńsk zamierza nie wiem czy argumenty, które zostały podniesione nie wycofają oferty, wniesiono aportem duże obiekty wartości kilkudziesięciu milionów złotych. I proszę państwa poza tym, że RTBS płaci podatki od obiektów one na dzień dzisiejszy nie zostały zmodernizowane i myślę na bazie tego co się dzieje w naszym kraju to chyba jest to niemożliwe. Bo wartości aportu zostały przewartościowane, wchodzi to w metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej to co już jest plus to co zdarzyłoby się ewentualnie gdyby RTBS dostał kredyt, i to będą mieszkania nie do sprzedaży. A nas interesuje żeby budownictwo w Sulechowie było nie tylko komunalne i socjalne ale również własnościowe. I ta firma jak dotychczas to tutaj w Sulechowie wykonała z tego co tak pamiętam ponad 120 mieszkań. Chyba w nienajgorszym stanie. Nie mamy w dalszym ciągu jeszcze interpretacji UKS za korzystanie z basenu darmowe, czy mielibyśmy płacić VAT. Czekamy, trochę to trwa. Natomiast skorzystam tutaj z podpowiedzi pana radnego Jana Rerusa, szczerze mówiąc tak wokół siebie patrzeliśmy, kogo tu wciągnąć. Na przykład tutaj z obecnych, siedzących przy stole to jest pan Ciesielski zaproszony jako wybitny kolarz gminy Sulechów, jest również pan Sowiński, i jeszcze rzeczywiście zapomnieliśmy o Mani. Ale równocześnie pan Klementowski, dyrektor. Ja to tak pozwolę sobie dokończyć. Czyli osoby państwu znane, zapomniałem o Mani, o panu Mani, który jest tutaj blisko prawie w zasięgu wzroku. I jeszcze w moim rejonie mieszka. Tak, że to naprawię. Bo to rzeczywiście dobra podpowiedź. Na sposób składania deklaracji... nie wiem czy to, no my będziemy rozmawiać. I tak się spotkamy. Kiedy się spotkamy? Dwudziestego piątego się spotykamy. To wtedy myślę dojrzejemy do szczegółów i być może te właśnie sugestie wykorzystamy. No pan Kluczyński, sala wiejska w Kalsku. Był pan rzeczywiście, ja jakoś nie zdążyłem dojechać, chociaż byłem na pańskim terenie. Nawet teraz wracałem tam wieczorem, ale nikogo tam nie było. Sala zamknięta. Jest ona, jak to nazwać, administrowana przez SuPeKom. Przepraszam, przez SDK. Dyrektor Furtak. Jest zawarta umowa na dzierżawę. No i z tym dzierżawcą musielibyśmy się spotkać. I poproszę co dalej. Były pewne sugestie, sugestie są takie, muszą to powiedzieć, bo później będę tym, który tutaj coś ciągle wymyśla. Wariant jest taki, albo podejmujemy inicjatywę realizacji tej inwestycji, albo po prostu zaniechamy, i ja bym w tym kierunku optował, bo w Kalsku jest tak, ODR i również jest szkoła, i można wygospodarować pomieszczenia bez inwestycji. Być może lekko modernizując obiekt. Tak musicie państwo rozważyć. To jak gdyby kieruję do rady i softysa, rady sołeckiej tą ewentualnie uwagę. Pan Zbigniew Kaczmar, no ile płacimy? Ile dopłacamy? Proszę państwa 5 złotych. Ja to też miałem świadomość, że to jest 9 złotych. To jest nie prawda, to nie jest 9 złotych. Dla mnie, dla państwa, dla osób, które korzystają z usługi jest to 9 złotych. Ale rzeczywiście gmina poniosła inne koszty. Jest to 14,40. Czyli my jako gmina dopłaciliśmy ponad 500 000 zł. za rok ubiegły. Ja nie wiem czy nam się uda tą różnicę wyeliminować. Takie działania podjąłem. Dwa przetargi unieważnione. Trzeci przed nami. No, ja jestem też pełen obaw, że może nam się nie udać osiągnąć tego czego



chcemy. Proszę państwa, dopóki nie wypróbujemy możliwości bo tak naprawdę to jeszcze... to jest połowa czerwca z tego co wiem. 11 czerwca jest otwarcie ofert i zobaczymy co się zdarzy. Ciągle brakuje nam około 2 milionów złotych żeby zabezpieczyć oczekiwania tych, którzy chcą świadczyć tą usługę. Skutecznie ustawodawca wyeliminował tych małych. Zostali monopolisci. Mamy ciągle 2 oferty no firm jakich to wiecie, które tu obsługują. Czym to się zakończy? Nie wiem. Chciałbym żeby się zakończyło pozytywnie. Chętnie słucham odpowiedzi. Tutaj jak to pan radny Włodek, no ja to kieruję pod adresem, że te uchwały nie są publikowane na czas i musimy się tutaj zmobilizować i to musi być, bo tak naprawdę z naszej strony, ze strony osób zatrudnionych tutaj z wydziałów, propozycje uchwał wychodzą w terminie, no chyba że tutaj pani skarbnik dostaje niesamowite pieniądze i przychodzi z radością i trzeba je wprowadzić. No to, to jest jak gdyby z ostatniej chwili. A tak to jest reszta w terminie. Pani sołtys Bykowska. Jest pani sołtys? Proszę panią, ja się cieszę, że tutaj takich ludzi wybierają. W niedzielę byłem na pani terenie, nawet koło pani przejeżdżałem ale nie śmiałem zadzwonić, no. I te tarki, ta droga tam jak gdyby po czołgach to ja potwierdzam. No ale jak jechałem 10 na godzinę to nie było takie tragiczne. Zapewniam panią, że to co w sumie żeśmy podjęli z pani inicjatywy to zrobimy. Nie ukrywam, że mamy duży kłopot z tym domkiem winnym, ale złożymy. Wydawało nam się to bardziej proste ale doszedł problem lokalizacji i tak dalej. Musimy robić zgodnie z przepisami, żeby później pan starosta nie próbował pana burmistrza ukarać. Bo po co? I przechodzimy proszę państwa do sprawy trudnej. Pan burmistrz Rakowski próbował to załatwić, ja jak gdyby na początku poddałem się pewnym jak gdyby sugestiom. Ja rozumiem i panią Konieczną i panią Krzyżagórską. Macie tam państwo firmy. Tam tych firm trochę jest. Byłem, przejeżdżałem. Coś musimy zrobić, żeby pozostali mieszkańcy odczuwali, że mieszkają w gminie, która dba również o ich spokój. O ich miejsce zamieszkania, o ich bezpieczeństwo. Ja sam doświadczyłem sytuacji, że TIR-y czeskie, słowackie, ukraińskie przejeżdżają po naszych barierkach wybudowanych w ubiegłym roku. Część już została zdjęta no bo dzwonią do mnie, ja sam widzę, nie możemy takich barierek tam zostawiać, bo to stawia nas w niewłaściwym świetle. Podejrzewam, że ci kierowcy nawet nie wiedzą, że tam światła odlatują no bo przecież końcówka pojazdu krzywi barierki metalowe. No i co tu zrobić? była pani, nie wiem 3 tygodnie temu. Zadeklarowałem pani, że zrobimy asfalt. Na części. Na całości nie możemy bo tam nie ma deszczówki. Zrobimy sobie problem niesamowity jak spadnie nam obfity deszcz. Na dzisiaj jeszcze nie pada Alle myślę, że się pojawi obfity deszcz jak w zeszłym roku. Deszcze monsunowe. To jest po pierwsze. Po drugie, będąc w pani rejonie, pani mnie widziała na pewno, trzeba było podejść, może było by łatwiej podyskutować. Nie miałem śmiałości do pani wejść. Do gospodarstwa pani. No nie miałem śmiałości. Jakoś nie wiem dlaczego. Tę zawałodrogę postawioną na pani wysokości, chyba przez Budimex, w postaci zapór to podjąłem decyzję zlikwidować. Te kruszywo, ten piasek wywieźć. Ten znak STOP przesunąć w lewo, żeby był widoczny. Panie Sowiński, to też do pana to mówię, jako szefa komisji. I proszę państwa jak pojechałem sobie do końca, przed drogą trójką i zakręciłem w lewo, czyli zawróciłem. Czyli jest tam możliwość manewru. Zauważyłem, że tam wspaniale wykorzystują nasze firmy nauki jazdy na przykład na motocykl. Tam mają miejsce treningu. Tak, że gdyby TIR się zapuścił dalej to może zawrócić. Tak mi się wydaje. Natomiast, no kwestia teraz ograniczenia. Czy idziemy w kierunku takim, że jeżdżą wszyscy nie płacąc za nasze drogi, niszcząc to co my pobudowaliśmy, czy rzeczywiście wprowadzamy restrykcje, ale żeby one państwa nie uderzyły. Żebyście państwo też mieli możliwość wykonywania swojego zawodu. I realizowania swoich pożytków. W postaci chociażby faktur, które tam będą realizowane za usługę. Sam byłem świadkiem, byłem, ja pani mówiłem, wystawiłem pracowników, który chyba przez 2,5 lub 3,5 godziny odnotowali 65 TIR-ów

Mieszkancka Sulechowa Pani Krzyżagórska: przepraszam panie burmistrzu, ja rozmawiałam z panią Andruszkiewicz, mam kamerę pod domem zamontowaną i tam nie ma na nagraniu.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: dobrze, a przez 15 minut przejechało przede mną tych pojazdów z tym... woźących drewno i dzwoniących tymi elementami metalowymi. To jest niesamowite jak tam po tym bruku te pojazdy jeżdżą ze Świebodzina. A już w ogóle... ale proszę postuchać co mam odnotowane, ja mam na to dokumenty, nie miałem kamery a szkoda może. A teraz możemy jeszcze raz zrobić podobne badanie. Albo zlecić zewnętrznej firmie. Może będzie bardziej wiarygodna. 67 TIR-ów przejechało przez 3,5 godziny. Żaden nie zajechał do pani. Więc moje

pytanie jest takie, ale to może później pani odpowie jeśli pan przewodniczący pozwoli, ile do pani dziennie przyjeżdża TIR-ów na jakąś usługę? To takie moje jest pytanie w drugą stronę. Worki rozwiewane, pan Dominiak. No to spróbujemy to... nie wiem dlaczego u pana worki tak daleko się wkłada. U mnie worki wkładają za... w bramę. No nie wiem. Więc musimy ich dyscyplinować. Kukułcza, brak nazwy. Na pewno to załatwimy. No poboczne, droga wojewódzka. Tu musimy jak gdyby zająć stanowisko. Budowa przystanków. Jest to bardzo dobry pomysł. Gmina zaczęła to realizować. I w miarę możliwości, to nie są wprawdzie bardzo duże pieniądze, chciałem te wszystkie przystanki zamienić. Te wszystkie ruchome, tak to nazwijmy, na te stałe. Materiał jest pozostaje robocizna. Tylko proszę państwa, tutaj nawet pan radny Włodek, no nie wiem czy zrealizuje, ale chciałby sam. Ale sam nie zrobi pewnych rzeczy. Przy naszej pomocy tak. Ale przy pomocy funduszu sołeckiego, państwo może rozważyć. Może. Chciałem równocześnie, bo tutaj z panią sołtys Koteluk na boku już rozmawiałem, że byli przedstawiciele rady sołeckiej od pani. Mówili, rozmawiali w imieniu Brzezia. U nas w naszym pojęciu Brzezie to jest lewe Brzezie i prawe Brzezie. Tu jeszcze słyszę jakby było nie wiem, środkowe Brzezie. Bo 3 place zabaw. Aż 3 place zabaw. Nie wiem czy to jest w ogóle do zrealizowania. Natomiast rozstaliśmy się w ten sposób, ja już nie mówię o szczegółach, że jeżeli była by oferta, podobno jest taki grunt, za niewielkie pieniądze. Powiedzmy 20 złotych, bo tak wyceniane są grunty rolne u nas. Dzisiaj chyba nawet taką decyzję w zakresie odszkodowawczym zobowiązań gminy za udostępnienie pod drogę, podpisałem taki dokument, operat szacunkowy. To gdyby to było powiedzmy po 20 zł i gdyby to było około 5 arów, bo to podobno tak jest to, to nie są jakieś pieniądze nie do udźwignięcia, to możliwe, że byśmy to wykupili i aktem notarialnym zawarli porozumienie i w roku przyszłym w ramach PROW, jeszcze są środki, i chciałbym państwu, może za cierpliwość bo ja wiem to trochę trwa, przynajmniej po prawej stronie. Po lewej stronie jest problem bo podobna sytuacja. Nie mamy działki. Tak więc proszę panią, i państwu w ten sposób mówię, że pamiętamy o państwa potrzebach i o państwa sprawach. Będąc w Warszawie, ja o tym nie mówiłem, u wiceministra Sługockiego rozmawialiśmy między innymi o moście w Pomorsku. Bo to są ludzie, którzy decydują o pewnych przesunięciach. Mówiliśmy również o drodze. Tej wojewódzkiej. Być może, i z panią marszałek się spotkałem w ubiegłym tygodniu, być może to co zdecydowano w ubiegłym roku to być może kawałkami, od miejscowości do miejscowości. Nie koniecznie przez miejscowości. Bo przez miejscowości to na przykład w Mozowie to trzeba najpierw wybudować kanalizację sanitarną, uzbroić pobocza w chodniki. Bo tam zauważyłem, że ten zapach, to wszystko świadczy o tym, że chyba ścieki płyną tym rowem. I jeżeli elementami, po kilka, od miejscowości do miejscowości to była by możliwość żebyśmy w kadencji zbliżyli się... nie wiem, do Bródek i przekroczyli naszą granicę. I takie jest tutaj nasze oczekiwanie. Proszę państwa, ja wyczerpałem. Namawiam do kontaktów, osobistych. Proszę się nie krępować na mój telefon, jeżeli ja nie odpowiadam, jestem pod telefonem publicznym. Taką tu zawarłem formułę. Mają wszyscy mieszkańcy prawo dzwonić do burmistrza. Natomiast jeżeli nie odbieram to jest wyłączony telefon. Jest identyfikacja i później w miarę możliwości oddzwaniam. I to że dużo osób przychodzi, bardzo dużo, to proszę zobaczyć w rejestr wizyt osób przychodzących do burmistrza Sulechowa. Jest tego tak dużo, że czasem nie wiem co robić. Proszę państwa, ja nie narzekam. Przyjąłem sobie taki sposób kontaktu z mieszkańcami i to chyba jest obopólne. To ja dowiaduję się o problemach, o których nie wiedziałem tak, że często można tutaj przynieść to co państwo podnosicie do gabinetu czy do służb moich i to uważam jest do zrealizowania. Dziękuję uprzejmie.

Radny Jan Rerus: panie burmistrzu, w zakresie RTBS-ów chyba się nie rozumiemy. Ja nie neguję działalności RTBS, ja neguję udział. Ponieważ pan burmistrz sam podpisywał pismo, że w zakresie kosztów, profitów, między innymi udzieli pan odpowiedzi po zebraniach kwietniowych i marcowych. To właśnie przeczytałem tam ten zakres, w związku z tym myślę, że dobrze jest się wywiązać i teraz odpowiedzieć na to pismo. I te pismo dostaliśmy. I o to tylko chodzi. Żeby odpowiedzieć.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: czy pan dostał dzisiaj pismo?

Radny Jan Rerus: dzisiaj? W zakresie?

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: właśnie realizujące te państwa oczekiwania.

Radny Jan Rerus: nie dostałem.



Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *no szkoda, bo ja podpisałem i ono jest w sekretariacie najprawdopodobniej.*

Radny Jan Rerus: *no ok. dziękuję.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *no to odebrać w sekretariacie. Było podpisane i to jest mniej więcej w takim duchu jak wspominałem. Natomiast ja nie uciekałbym z RTBS-u. w RTBS-ie również moja była firma ma udziały i tu mnie nawet pan, że tak powiem wypunktował. Nikt nie chce kupić udziałów. Tak, że my nie uciekajmy z tej spółki. Bo nie będziemy mieli kontroli nad tym co dotyczy naszych mieszkańców.*

Radny Krzysztof Kluczyński: *panie przewodniczący, nie będę przeciągał. Z burmistrzem spotkam się z panem Furtakiem tak, że dziękuję.*

Radny Marek Kuczyński: *ja też w sprawie ulicy Leśnej. Myśmy jako komisja przestrzegania prawa rozmawiali na ten temat też w tamtym miejscu i jako komisja nie widzieliśmy w naszych rozmowach potrzeby zmiany w stosunku do stanu obecnego. Ja osobiście uważam też, no bo jeżeli tam obsługuje się samochody dużo gabarytowe, ale tam też są inne usługi, opony samochodów osobowych na przykład i jeżeli byśmy doprowadzili do sytuacji że ta firma pada to wtedy maleje konkurencyjność innych to ceny dla mieszkańców wzrosną. Ja bym nie chciał też żebyśmy przeciwko mieszkańcom. Oglądałem to miejsce i myślę że nie ma. Jest w tej chwili już ograniczenie od 22:00 do rana, że pojazdy powyżej 10 ton nie mogą się tam poruszać bo jest cisza nocna. Natomiast rzeczywiście są sprzeczne dane do liczby pojazdów dużo gabarytowych, które tam się poruszają. Jednak z racji na dobro, tych, którzy budują tutaj to nie zmieniałbym tego co jest jako członek komisji. Pan radny Rerus zapytał dlaczego radni chcą żeby było więcej śmieci porozrzucanych. To pytanie jest źle postawione panie radny. Ja w zeszłej kadencji próbowałem się dowiedzieć jaka jest różnica pomiędzy wpływami z tytułu podatków za nieczystości i kosztem obsługi przetargu, który wygrywała firma. Dowiedziałem się to dopiero za czasów tej nowej kadencji. informację otrzymałem. Wówczas mówiłem, że chciałbym się dowiedzieć, państwo, którzy byli radnym wówczas będą pamiętać, czy istnieje możliwość odpisu od podatku z tytułu wywozu nieczystości. Wtedy pan burmistrz ówczesny Rakowski zapytał mnie, a co jeśli będzie konieczność zwiększenia? Ja osobiście nigdy nie byłem i nie jestem zbytnim fanem zwiększania obciążeń finansowych dla mieszkańców. Ale z informacji, którą otrzymałem wynika, że dopłacamy jako gmina i teraz byśmy musieli dopłacić, z panią skarbnik rozmawiałem, 1,5 miliona zł. Czy nas na to stać? No i teraz mamy wybór, albo podnieść stawki, ja nie będę pana panie radny pytał dlaczego pan chce podnieść ludziom stawki, prawda? Tak jak pan pytał dlaczego my chcemy żeby było więcej śmieci. Tylko mamy proszę państwa wybór, ja zagłosowałam za tą uchwałą tak jak pan pytał. Ponieważ według mnie lepszy jest wybór racjonalizowania kosztów w ramach tych obciążeń mieszkańców stawkami, które są niż podnosić podatki. To jest moja odpowiedź na to pytanie. Natomiast... proszę nie przeszkadzać, Natomiast podpisuję się pod apelem żeby w miarę zapotrzebowania w ramach tutaj tej realizacji kosztów żeby w miarę zapotrzebowania wyposażać mieszkańców w dodatkowe urządzenia, które pozwolą zapobiec aby było więcej śmieci, tak bym odpowiedział na pańskie pytanie. Dziękuję.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *ja tylko dwa słowa, zapomniałem odpowiedzieć pani Krzyżagórskiej, że nie podjąłem decyzji związanej z zamknięciem drogi natomiast chciałem usprawnić to co mówią między innymi sąsiedzi, czyli rzeczywiście do 10 ton. Chciałem. Nie ma decyzji. Wysoka rado, komisjo bezpieczeństwa, jeżeli państwo jesteście pewni, że to tak ma być to ja nie będę protestował. Tylko nie ukrywam, że być może będę odsyłał adresatów tego co ja tutaj chciałem zrealizować do państwa, bo przecież to tak, że niektórzy mi tutaj zarzucają że nie reagujemy na postulaty najczęściej mieszkańców. To tyle. Tak, że nie mamy na dzień dzisiejszy wariantu, że zamykamy drogę, że zamykamy do państwa dostęp TIR-ów i tak dalej. Ja tylko chciałem usłyszeć odpowiedź ile tych TIR-ów dziennie, czy na dobę do pani dojeżdża. Pod remont, pod wymianę opon i tak dalej.*

Radny Wiesław Ciesielski: *dla mnie optymalnym rozwiązaniem, jeżeli chodzi o ulicę Leśną to jest zgoda na przejazd tych wszystkich samochodów, które chcą tam kupić usługę i tyle. Każdy samochód, który inny będzie przejeżdżał... no tak, bo kto kupi usługę ma fakturę, albo ma list przewozowy, jeżeli przywiózł towar. Każdy inny, który tamtędy przejedzie powinien zostać ukarany mandatem. Przez*

miesiąc czasu straż miejska z jednej, policja z drugiej i po miesiącu będzie wszystko jasne. Nikt tam nie będzie wtedy jeździł. No proszę państwa to jest optymalne i najlepsze w moim przekonaniu rozwiązanie. Tak jak pani powiedziała, są dwie firmy, zatrudniają ludzi i znowuż ci co po usługę tam jeżdżą nie ma ich aż tam tylu, żeby przeszkadzało to mieszkańcom tam mieszkającym. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: przepraszam panie radny, miało być pytanie a były już praktycznie wolne wnioski. Naprawdę, jak pytanie to proszę stawiać krótko i wyraźnie żebyśmy też widzieli bo my się przeciągamy, proszę zauważyć. Mieliśmy sesję, już każdy myślał, że skończymy w ciągu 3 godzin a jest już 5.

Radny Jan Rerus: ja tylko ad vocem do pana radnego. Tutaj zostało takie pana zdanie, jest tak, to co dziś się stało to nie zmniejszy kosztów, a wręcz podejrzewam koszty mogą ulec zwiększeniu. Dziękuję.

Mieszkancka Sulechowa pani Krzyżagórska: mam prośbę, kiedy już będzie decyzja, proszę o to abyśmy listownie byli powiadomieni.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: proszę pani, ja panią bardzo szanuję i uszanowałem jak pani przyszła do mnie na kawę.

Mieszkancka Sulechowa pani Krzyżagórska: panie burmistrzu a mam pytanie, czy to jest prawdą, że będzie ograniczenie 10 ton 24 godziny na dobę?

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: proszę panią, słyszała tutaj pani przed chwilą, że jeżeli komisja do spraw bezpieczeństwa podtrzymuje ten wariant, który jest, bo słyszała pani że to jest najlepszy wariant, przecież ja z panią nie walczę. Nie mam takiego zamiaru.

Mieszkancka Sulechowa pani Krzyżagórska: dziękuję bardzo, jestem zadowolona.

Radny Arkadiusz Sowiński: ja się może ustosunkuję do komisji przestrzegania prawa, tutaj pan burmistrz wywołał mnie do tablicy. Więc tutaj szanowni państwo moje zdanie jako mieszkańca Sulechowa, jako radnego będzie takie, że jeżeli sytuacja jest jaka jest zawsze będę bronił tych przedsiębiorców, którzy uruchamiają swoją działalność wszyscy wiedzieli co tam będzie. Tam nie będzie szydełkowanie tylko tam będzie prowadzona działalność taka jaka jest. Ci ludzie zatrudniają ludzi. Ci ludzie odprowadzają podatki i nie można im ograniczać działania. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę też zrozumieć burmistrza bo staje między młotem a kowadłem. Między przedsiębiorcami a mieszkańcami, którzy też chcą żyć. Musi wybrać optymalne warunki załatwienia sprawy.

Pkt. 14

wolne wnioski i informacje.

Radny Arkadiusz Sowiński: całą sesję siedziałem spokojnie więc na końcu ja miałbym prośbę do radnego Kozłowskiego, że jeżeli by mógł to bardzo bym prosił o przesłanie mi kopii interpelacji jaką przekazał na moje ręce, na ręce komisji bo o tym, że takowa była dowiedziałem się z lokalnej prasy. Dziękuję.

Bożena Bykowska sołtys Górzykowa: ja tylko chciałam przeprosić wszystkich za ton mojej wypowiedzi, poniosły mnie trochę emocje. Przepraszam bardzo.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę państwa ja zostałem na końcu. Państwo otrzymali, tu mam prośbę na końcu po prostu, żeby państwu przekazać. Ksiądz proboszcz Olgierd Banaś, otrzymaliśmy zaproszenia, prosi, że jeżeli ktokolwiek przyjdzie z radnych, może przyjść z żoną lub z mężem. To nie jest zaproszenie tylko dla jednej osoby. Nie. Nie ma innej opcji. Może przyjść sam lub z połową innej płci. Ponadto prosił żeby ewentualnie jeżeli ktokolwiek chce wyrazić wdzięczność kwitami lub czymkolwiek to by nie przynosił. Będą sprzedawane tam cegielki, żeby złożyć ten dar na cel szlachetny, który tam ksiądz Banaś prowadzi.

Pkt. 15

zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad dzisiejszej sesji został zrealizowany. Ogłosił ten fakt poprzez wypowiedzenie formuły „XI sesję Rady Miejskiej w Sulechowie ogłaszam za

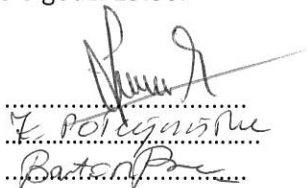
zamkniętą”. Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował wszystkim obecnym za udział w obradach. Obrady sesji zakończono o godz. 19.30.

Protokołowali:

Marian Janusz

Krystyna Połujańska

Bartosz Buda



.....
.....
.....

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Sulechowie



Stanisław Kaczmar